Nr. 63

Sobota, 17 Marca 1883.

Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4** zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., **pocztą 1** zł. **35** ct. Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4** zł. **75** ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1** zł. **65** ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 28 lutego b. r. mianować najłaskawiej docenta filozofii w teologicznym wydziale krakowskiego uniwersytetu dr. Stefana Pawlickiego nadzwyczajnym profesorom chrześciańskiej filozofii i teologii fundamentalnej w tymże uniwersytecie.

Conrad-Eybesfeld w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 marca.

Przedświąteczny okres sesyi Rady państwa kończy się z luką w pierwotnie ułożonym programie pracy. Nie uchwalono w Izbie deputowanych noweli szkolnej nie dla trudności przedmiotowych, nawet nie dla rzeczywistego braku czasu, lecz dlatego, że lewica wywarła pressyę w tym duchu. Posłowie lewicy odbyli debiut w roli obstrukcyonistów wcale szczęśliwie, bo tak groźną była nawet dla budżetu powódź ich przemówień, że prawica musiała zgodzić się na odroczenie sprawy szkolnej. Prawica nie pochwalała bynajmniej fortelu parlamentarnego, który po raz pierwszy w Radzie państwa zaprowadzili słoweńscy posłowie, zapisując się do głosu przeciw wnioskom komisyi budżetowej, aby mieć większość przy wyborze mowcy generalnego. Co więcej, prawica wyraźnie okazała swoje niezadowolenie tak, że w przyszłości przykład p. Tonklego nie będzie pewnie przez żadną frakcyę naśladowany. Czy także i lewica poprzestanie na tym jednym debiucie w roli obstrukcyonistów? Życzyć jej tego należy, bo taka taktyka poniżyłaby ją w opinii. Wstrzymywanie się od udziału w pracach komisyjnych jest niestosownym środkiem walki, ale ma przynajmniej znaczenie praktyczne, bo jak np. obecnie w komisyi budżetowej daje uczuć prawicy wartość sił intellektualnych przeciwnego obozu. Obstrukcyjna metoda jest nietylko środkiem niestosownym, lecz wprost niegodnym stronnictwa, które panowało już za dwoma nawrotami lat kilkanaście i panować chce znowu w najbliższej przyszłości. Niegodnym jest ten środek, bo poniża powagę rozpraw parlamentarnych w oczach tej ograniczonej inteligencyi politycznej, która właśnie z takich przypadkowych scen najchętniej wysnuwa niekorzystne wnioski o całym parlamentaryzmie a szczególnie w oczach malkontentów, którzy na to tylko czekają, żeby przedstawić wyborcom, jak łatwo parlamentaryzm zmienia się w karykaturę. A dziś więcej niż kiedykolwiek antagonistów posiada system parlamentarny w całym świecie, i to nietylko antagonistów bez wpływu i znaczenia, lecz także jak np. w Niemczech z wielkim wpływem i z powagą niepospolitą. Pojawienie się takiej sytuacyi, jaką niedawno wytworzyli obstrukcyoniści z lewicy w Radzie państwa, musiałoby skłonić prawicę do zmiany regulaminu. Nie jestto rzecz trudna a byłaby zupełnie uzasadniona.

Odroczenie noweli szkolnej o kilkanaście dni, w najgorszym razie o kilka tygodni, nie przyniesie lewicy korzyści, któreby dorównały moralnej klęsce zadanej sobie metodą obstrukcyjną, chybaby w czasie tej zwłoki zajść miały jakie nadzwyczajne, nieprzewidziane wypadki, żeby lewica odniosła trwałą korzyść, t. j. żeby postawiła na swojem, udaremniając uchwalenie noweli. Na takie nieprzewidziane wypadki liczyć wolno każdemu, ale dla takiej szansy nie wolno kompromitować swojej powagi. Lewica liczy jeszcze na coś innego, co już na pozór miałoby praktyczne uzasadnienie. Nowela szkolna nie należała nigdy do przedmiotów sympatycznych dla wszystkich frakcyj prawicy, a kilka razy nie wiele brakło, żeby się nie stała kością niezgody. Na to liczy lewica, oczekując przedewszystkiem zmiany opinii w klubie czeskim po zetknięciu się z wyborcami podczas feryj wielkanocnych. Niewątpliwie i między wyborcami czeskimi nie objawia się entuzyazm dla noweli szkolnej, co więcej, objawia się tam usposobienie takie, że gdyby panowały stosunki normalne, zapewne nie obeszłoby się bez nacisku w duchu nieprzychylnym dla noweli. Ale Czesi pamiętają o tem dobrze, że wiele poświęcić trzeba dla utrzymania harmonii między klubami prawicy, bo na rozbiciu tej harmonii stracić można wszystko. Prędzej pogodzić się można z najniesympatyczniejszą ustawą w jednej kategoryi stosunków lub interesów, aniżeli z widokami na powrót do władzy stronnictwa, które przez mowców swoich w rozprawie budżetowej głosami pp. Carnerego i Magga dało niedwuznacznie do poznania, że jego przyszłe panowanie opierałoby się musiało na bezwzględnej supremacyi jednej tylko narodowości jednej tylko frakcyi, w której wyobrażeniu równouprawnienie jest zagładą charakteru państwowego Austryi.

KORESPONDENCYE

Berlin, 15 marca.

□ Długo jeszcze zajmowała się dziś Izba poselska wnioskiem Koła polskiego, lecz rezultat ostateczny można było przewidzieć z góry. Upadła nietylko poprawka wniesiona przez centrum, aby sprawę całą przekazać przynajmniej komisyi szkolnej do głębszego zbadania, ale także głosowanie nad pojedyńczemi częściami wniosku miało rezultat niepomyślny. Oprócz Koła polskiego głosowała za wnioskiem tylko frakcya katolicka, nadto jeden postępowiec i konserwatysta Wagner, profesor uniwersytetu tutejszego a zagorzały zwolennik socyalno-politycznych zamiarów księcia Bismarcka. Z ławy ministeryalnej nikt dziś głosu nie zabierał, minister Gossler był obecny tylko w chwili, kiedy poseł Kantak na końcu obrad zabrał głos w imieniu wnioskodawcy. Wczoraj wyraził się minister Gossler, że rozprawy obecne przyczynią się do oczyszczenia powietrza, tymczasem rezultat będzie inny; ludność polska W. X. Poznańskiego przeczyta mowy wypowiedziane przez przeciwników wniosku z wielką goryczą i większą jeszcze ożywiona będzie niechęcią nie tylko przeciwko stronnictwu liberalnemu i przeciw tendencyom obecnego rządu, lecz także przeciw tak zwanym konserwatystom, którzy zawsze ślepo idą z gabinetem.

Przeciwko wnioskowi polskiemu przemawiali dziś liberalno-konserwatywni von Koerber, von Tiedemann, liberalny Seer i konserwatysta hr. Limburg-Stirum. Wszyscy ci posłowie mieszkali lub mieszkają dziś jeszcze w okolicach polskich, co po części tłómaczy niechęć ich przeciwko polskiej ludności. Hrabia Limburg okazywał zrazu pewną życzliwość, wyraził nawet życzenie, aby religia wszędzie wykładaną była w języku ojczystym, ale następnie zwrócił się przeciwko wnioskowi całemu, upatrując w nim zarówno z innymi kolegami „pierwszy krok do przywrócenia Polski". Liberalny poseł Seer

PRZELUDNIENIE ZIEMI

II

W drugiej połowie dziejów nowożytnych zaczyna się rozwijać idea państwa nowoczesnego a ugrupowanie mocarstw w Europie przybiera mniej więcej stałe formy. Idzie za tem, że tak uczeni jak i politycy zaczynają zwracać uwagę na praktyczne warunki potęgi pewnego państwa, na armię i skarbowość, że wskazują na liczną i gęstą ludność jako na jeden z pierwszych warunków politycznego znaczenia kraju, jako na cel, do którego winien dążyć rząd każdy. Kwestya wzrostu ludności zaczyna odgrywać w literaturze i w praktycznej polityce wielką rolę. Fryderyk Wielki niczego więcej nie pragnie jak zaludnienia swych spustoszonych wojnami i wyludnionych prowincyj. Statystyka, stawiająca wówczas pierwsze kroki, widzi w gęstości zaludnienia najpewniejszy objaw potęgi i dobrobytu państwa. Zapatrywanie to przemawia ze znanego dzieła Süssmilcha z r. 1742: *Die göttliche Ordnung in den Veränderungen des menschlichen Geschlechts* itd., które daje pierwszy początek nauce o stosunkach ludnościowych.

Schyłek ośmnastego stulecia a mianowicie czas od końca wojny siedmioletniej aż do wojen, wywołanych rewolucyą francuską, bardzo jest korzystny dla całej środkowej Europy pod względem rozwoju ludności. Cały szereg dobrych zbiorów, przypadających na lata między r. 1770 a 1780, ogromne postępy w gospodarstwie rolniczem, w chowie bydła i rozszerzenie się uprawy kartofli i koniczyny, polepszają stosunki populacyi wiejskiej i sprzyjają rozwojowi ludności, która też wzrasta w progresyi dotąd niebywałej. Największe rozmiary przybiera przyrost ten w Anglii, gdzie wskutek zdobyczy terytoryalnych a mianowicie nabycia Indyj Wschodnich i rozwoju potęgi morskiej wzmaga się obrót gospodarczy i przemysł i wzrasta niezmiernie ludność, osobliwie po wielkich miastach, ale fakt ten tak pożądany i pomyślny odkrywa po raz pierwszy jakby odwrotną stronę medalu, fatalny skutek zbyt gęstego zaludnienia — pauperyzm ...

W Polsce przed pierwszym rozbiorem dochodzi ludność według Korzona cyfry niespełna $11\frac{1}{2}$ milionów. Zmniejszyła się więc od czasów Zygmuntowskich mniej więcej o połowę, czego przyczyny należy szukać w ciągłych wojnach tureckich, tatarskich, szwedzkich i kozackich, w rozterkach i niepokojach wewnętrznych, któremi Rzeczpospolita była kołataną.

Ale dat o postępie ludności, którym można na pewno zaufać, dostarcza nam dopiero nasze stulecie. Pomijając Szwecyę, w której wiarygodne obliczenia ludności sięgają do połowy zeszłego wieku, rozpoczynają się w państwach europejskich spisy peryodyczne ludności, obrachowania urodzin, wypadków śmierci itd, przeprowadzane racyonalnie, dopiero od drugiego dziesiątka naszego stulecia.

Spisy te, stanowiące materyał dla statystyki zaludnienia, pouczają nas, że liczba urodzin w kraju każdym przewyższa przy normalnych stosunkach liczbę wypadków śmierci. O wypływającą ztąd nadwyżkę, którą modyfikuje poniekąd trzeci czynnik, składający się na fluktuacyę ludności, t. j. emigracya i immigracya — powiększa się stale ludność kraju.

Powiększenie to da się wyrazić albo cyfrą absolutną albo cyfrą względną w procentach, przez oznaczenie, ile głów wynosi roczny przyrost na każde 100 lub 1000 mieszkańców. Cyfra ta interesuje przedewszystkiem naukę o zaludnieniu, obliczamy zaś cyfrę tę procentualnego przyrostu ludności w podobny sposób, jak procent składany. Jeżeli 30 milionów ludności w latach 60 wzrosło na 50 milionów, to chcąc obliczyć przyrost procentualny, nie będziemy tak liczyć: ponieważ w latach 60 nastąpiło pomnożenie ludności o 66·6 prc., przeto roczny przyrost musi wynosić $\frac{1}{60}$ tego pomnożenia, zatem 1·1 prc.; ani też: ponieważ w latach 60 ogólne pomnożenie ludności wynosiło 20 milionów, przeto roczny przyrost wynosił 330.000, zatem: 1·1 prc.

Jedno jak i drugie obliczenie byłoby błędnem. Wskutek ciągłego bowiem zwiększania się ludności zmienia się z roku na rok jej cyfra, podobna niejako do kapitału, który wciąż rośnie przy procencie składanym — obliczając więc, jaki procent tej cyfry wynosi przyrost roczny, musimy brać pod uwagę to zwiększanie się jej.

W przykładzie zatem wyżej podanym będziemy musieli, podobnie jak przy procencie składanym, obliczyć przyrost procentualny przy pomocy logarytmów i przekonamy się, że nie będzie on wcale wynosił 1·1 prc. lecz tylko 0·86 prc. Przy małej liczbie lat różnica między tym sposobem liczenia a wyżej podanemi nie jest jeszcze wielką, ale przy większych okresach czasu, już gdzie idzie o dziesiątki lat, jest ona niezmierną.

Obliczywszy w sposób właściwy roczny przyrost procentualny ludności, możemy odpowiedzieć z łatwością na pytanie, jakiego czasu przy takim przyroście potrzebuje ludność kraju pewnego, aby się podwoić; podobnie jak stwierdziwszy, że w przeciągu pewnej liczby lat ludność kraju się podwoiła, moglibyśmy ztąd obrachować, jaki jest jej roczny przyrost.

W ten sposób dowiadujemy się, licząc przytem procent nie od setek (%) lecz od tysięcy (‰), co przy wielkich cyfrach jest odpowiedniejszem — że n p. przy rocznym przyroście 1 na tysiąc, potrzebuje ludność pewnego kraju dla podwojenia się 696 lat, że zaś przy rocznym przyroście 2 na tysiąc peryod ten zdwojenia się ludności będzie wynosił lat 348. Przyrostowi 3 na tysiąc odpowiada peryod zdwojenia się ludności: 232 lat; przyrostowi 4 na tysiąc peryod 174 lat; przyrostowi 5 na tysiąc, peryod 139 lat; przyrostowi 6 na tysiąc, peryod 116 lat; przyrostowi 7 na tysiąc, peryod 95 lat; przyrostowi 8 na tysiąc, peryod 87 lat; przyrostowi 9 na tysiąc, peryod 74 lat; przyrostowi zaś 10 na tysiąc, peryod 69·6 lat. Przy przyroście rocznym 15 na tysiąc, wynosiłby peryod zdwojenia się ledwo 46·4, przy przyroście 20 na tysiąc, lat 34·8, wreszcie rosnąc o 40 na tysiąc rocznie, podwoiłaby się ludność pewnego kraju już po latach 17·6!

Nadwyżka, o którą przewyższa cyfra urodzin cyfrę wypadków śmierci, jest w normalnych stosunkach zawsze mniej więcej znaczną. Odwrotny stan rzeczy byłby chorobliwym objawem. Nie znamy zaś wcale z czasów nowszych przykładu, ażeby na większej przestrzeni, choćby przez parę lat, więcej ludzi umierało niż rodziło się. Musiałyby się na to złożyć wielkie epidemie lub krwawe i pustoszące wojny. Również jest to czemś nadzwyczajnem, jeżeli wychodźtwo w

mniemał, że kilkuletnia nauka w języku obcym nie przynosi dzieciom polskim żadnej szkody, gdyż języka ojczystego w tym czasie nie zapomną; posłowi Seer poczytano ze strony polskiej za chlubę, że, jak sam opowiadał, inspekcyę szkolną złożył, nie znając dostatecznie języka polskiego; znaną bowiem jest rzeczą, że w okolicach polskich wielu jest nietylko inspektorów, lecz i nauczycieli, nie władających wcale językiem polskim.

Z frakcyi katolickiej przemawiali dziś sędzia Letocha (Górno-szlązak), który przedewszystkiem uwzględniał stosunki górnoszląskie, ksiądz Majunke broniący mianowicie duchowieństwa polskiego i baron Schorlemer-Alst, któremu rozmaici mowcy zarzucali, że z taką energią popiera dążenia antisemickie a nawet utrudnia przywrócenie pokoju kościelnego. Wymownie odparł na to przywódca centrum, że broni jedynie sprawiedliwości i prawa, a że przywrócenie pokoju na zupełnie inne napotyka zapory.

Poseł Kantak odpierał w całogodzinnej mowie wszystkie zarzuty przeciwko Polakom podniesione i zbijał fałsze i niedorzeczności przytoczone wczoraj i dziś. Niełatwe to było zadanie, ostatecznie zabrakło już prawie sił szanownemu weteranowi i tylko z lekka mógł dotknąć spraw poruszonych już dawniej po dziesięć i więcej razy. Mowca wykazał, że Polacy pełnią uczciwie obowiązki swoje wobec państwa, że przeto mają prawo żądać, aby dotrzymano im także obietnic uroczystych. Ponieważ poseł von Tiedemann wspomniał o Rusinach w Galicyi, wyraził pan Kantak życzenie, aby udzielono Polakom pod berłem pruskiem tyle praw, ile ich zażywają Rusini w Galicyi, a wtenczas z pewnością nie będzie w sejmie takich rozpraw jak dzisiaj. Rusini mają szkoły własne i język w sądzie i w urzędzie, Polacy w Poznańskiem nie mają tego wszystkiego. Mowca zaklinał rząd, aby wreszcie na inną wszedł drogę i większą okazywał oględność i życzliwość dla ludności polskiej, bo nikt wymagać nie może, aby Polacy zrzekli się swej wiary i narodowości.

Rada państwa.

(*CCLXXXVII posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 15go marca. (*Kor. Gaz. Lwow.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie po godzinie 11.

Nim przystąpiono do porządku dziennego, zabiera głos pos. Schönerer i oświadcza przeciw wczorajszemu twierdzeniu ministra handlu, jakoby zatrzymany w urzędzie celnym list oczywiście mieścił w sobie dziennik ulegający stemplowi, że od adwokata swego, który list ten oglądał, wie, iż wcale po zewnętrznej formie nie widać, iżby tam był dziennik. Na dowód wczorajszych słów swoich, że zresztą regularnie odbiera z Pożonia takie same listy, składa jeden z nich na ręce prezesa. Mowca stwierdza dalej, że listy bywają przejmowane na podstawie rozporządzenia ministerstwa skarbu z dnia 14 maja 1880 p. l. 2479.

Izba przystępuje do porządku dziennego. Projekt rządowy o przedłużeniu prowizorium budżetowego na miesiąc kwiecień uchwalono bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu po krótkiem umotywowaniu go przez generalnego sprawozdawcę komisyi budżetowej pos. Henryka Clam-Martinitza.

Następują obrady nad projektem o kredycie dodatkowym 230.000 zł. na otworzenie wydziału lekarskiego w uniwersytecie czeskim. Komisya budżetowa wnosi przyjąć projekt bez zmiany.

Pos. Rechbauer nie sprzeciwia się projektowi, ale wobec niezwykłego pospiechu, z jakim jest traktowany, stwierdza, że w Gradcu uniwersytet sześć lat już czeka uchwalonego gmachu, że tamtejsza akademia techniczna także nie może doczekać się pomieszczenia, choć miasto już spłaciło część kosztów budowy, że nakoniec Styrya w ogóle ponosi takie ciężary na cele oświaty publicznej, jakich żaden inny kraj nie ponosi. Jest to upośledzenie Styryi, a skoro już równouprawnienie jest na porządku dziennym, niechże będzie i równość obowiązków.

Specyalny sprawozdawca komisyi budżetowej p. Jireczek odpowiada, że oddawna żądał, aby wspomniane petycye styryjskie stanęły na porządku dziennym, i nie wątpi, że prezes spełni to żądanie, skoro tylko czas pozwoli. Mowca stwierdza zresztą, że większość w poprzednim parlamencie oświadczyła się przeciw Styryi.

Następnie bez dyskusyi uchwalono niektóre inne pomniejsze kredyty dodatkowe na uzupełnienie etatu ministerstwa oświecenia.

W dalszym ciągu szczegółowej dyskusyi budżetowej idzie pod obrady z etatu ministerstwa rolnictwa tytuł skarbowych zakładów rolniczo-doświadczalnych i naukowych z kwotą wydatków 77.890 złr. (o 100 złr. mniej od preliminarza rządowego), dochodów 15.700 złr. (1600 złr. więcej).

Pos. Tausche, rozwodząc się nad ważnością melioracyj i komasacyi, ubolewa nad brakami dotychczasowego rolniczo-naukowego systemu, który nie wychował dosyć zdatnych sił technicznych dla melioracyj, robót nawodniających, budowli wodnych i drenowania. Trzeba będzie nauki te podnieść, a zarazem zaprowadzić naukę o komasacyi i pomnożyć naukę pomiarową i katastralną. Oprócz tego na wydziałach prawniczych po uniwersytetach powinny ustawy rolnicze być wykładane więcej ze stanowiska praktycznego.

Pos. Ruf odpowiada preopinantowi, że wszystkie braki, o których mówił, powinien złożyć na karb większości poprzedniego parlamentu. Od siebie domaga się mowca, aby rząd w własnym interesie państwa, przeważnie rolniczego, hojniej i skuteczniej popierał towarzystwa rolnicze, szczególniej aby więcej wspomagał melioracye.

Tytuł powyższy przyjęto.

Następuje tytuł kultury krajowej z kwotą wydatków 702.320 zł. (o 2000 zł. mniej od preliminarza rządowego), dochodów 1950 zł. (zgodnie z prel. rząd.)

Pos. Roser wzywa ministra, aby poświęcał więcej baczności niszczeniu lasów w górach czeskich i wogóle w całem państwie. Mowca rozwija znane teorye o wpływie lasów na klimat i odwilżanie ziemi, o skutkach niszczenia ich w górach i t. p.

Pos. Fürnkranz wzywa ministra, aby wyznaczył 100.000 zł. nagrody za wynalezienie sposobu na wytępienie mszyc winnicznych. Rezolucyę w tym duchu przekazano komisyi budżetowej.

Min. roln. hr. Falkenhayn odpowiada Roserowi, że ministerstwo przygotowuje projekt ustawy o zalesieniu gór, a spodziewa się wnieść go na tej jeszcze sesyi, choć ułożenie takiego projektu nie jest rzeczą łatwą. Fürnkranzowi odpowiada, że rząd czyni i czynić będzie co w jego siłach, aby wytępić *filoxerę*; ale skutecznego sposobu dotąd nie wynaleziono, chociaż rząd francuski wyznaczył na to nagrodę 300.000 franków.

Pos. Witezicz ubolewa nad ustanowieniem dla Istryi wędrownego nauczyciela rolnictwa, który na nic się nie przyda, bo nie zna języka ludu.

Tytuł powyższy przyjęto.

Przy tytule organów kultury krajowej z kwotą wydatków 217.900 zł., dochodów 2440 zł. wszczyna pos. Giovanelli polemikę przeciw wczorajszym wywodom Koppa o Tyrolu.

Pos. Edw. Süss odpowiada, że faktem jest, iż w Tyrolu niszczenie lasów dzieje się systematycznie do tego stopnia, że właściciel, zawierający kontrakt z nabywcą wycinającym lasy, już w kontrakcie wymawia sobie, że wszelkie kary, które ustawa nakłada za tępienie lasów, ponosić będzie nabywca. Ale kary te nic nie znaczą wobec ogromnego zysku. Mowca zarzuca preopinantowi, że tonem polemiki swej niewiele okazuje wdzięczności dla lewicy, która tak chętnie i bezinteresownie uchwaliła ogromną pomoc skarbową dla Tyrolu, a nawet zniewoliła rząd i prawicę do bardzo znacznego podwyższenia pierwotnie projektowanej kwoty.

Pos. Kopp jeszcze raz zastrzega się przeciw przypisywaniu słowom jego myśli, której nie zawierały.

Tytuł powyższy przyjęto.

Następuje tytuł władz górniczych z kwotą wydatków 187.752 zł., dochodów 1.450 zł., tudzież dochodów z opłat górnictwa prywatnego 223.910 zł. (wszystko zgodnie z preliminarzem rząd.) Tytuł ten przyjęto, tudzież tytuł górniczych zakładów naukowych z kwotą wydatków 85.970 zł., dochodów 4.260 zł. (zgodnie z prel. rząd.), a po zaleceniu petycyi z Styryi o założenie w tym kraju źrebiarni, uchwalono tytuły następujące: stadnina skarbowa w Radowcach, wydatki 319.925 zł., dochody 181.200 zł.; na ogiery skarbowe wydatków 1.070.300 zł. (o 50 000 zł. mniej od prel. rząd.), dochodów z nich 207.500 zł. (o 1.690 zł. więcej); na uzupełnienie materyału do hodowli koni 205 000 zł.; na popieranie prywatnej hodowli koni 60.000 zł. (zgodnie z prel. rząd.); dobra i lasy skarbowe, wydatki 3.331.250 zł. (680 zł. mniej od prel. rząd.), dochody 3.992.000 zł. (o 110 zł więcej); górnictwo, wydatki 5.128.850 zł, dochody 6.143.711 zł. (zgodnie z prel. rząd.)

Następuje etat ministerstwa sprawiedliwości. Pod dyskusyę idzie tytuł kierownictwa centraln. z kwotą wydatków 180.883 zł. (zgodnie z prel. rząd.)

Pos. Roser żąda przyspieszenia obrad nad projektem o wynagrodzeniu osób niewinnie zasądzonych; dalej wydania ustawy, która zapobiegłaby temu, aby osoby całkiem zdrowe na umyśle nie bywały uznawane za obłąkane w celach samolubnych; nakoniec ustawy specyalnej o zbrodniarzach młodocianych, aby nie byli więzieni razem z dorosłymi.

Poseł Waszaty uderza na ministra dr. Prażaka za jałowość jego działalności. Rozporządzenie językowe dla Czech ma tylko ten skutek, że język czeski jest wypierany, gdzie dotąd był w użyciu, tak, że dziś gorzej się pod tym względem dzieje, niż za *buergerministerstwa*, a minister baron Prażak w trzech latach nie miał jeszcze czasu, aby złemu zaradzić.

Na tem przerwano obrady.

P. Haase wnosi interpelacyę do ministra oświecenia, czy prawda, co donosi sztutgarcka *Deutsche Reichspost*, że minister nie chce, aby protestancki wydział teologiczny uniwersytetu wiedeńskiego mieścił się w nowym gmachu uniwersyteckim?

Koniec posiedzenia o godz. 4. Następne wieczorem.

(*CCLXXXVIII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 15 marca. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie po godz. 7.

Izba podejmuje odrazu przerwaną dyskusyą nad tytułem centralnego kierownictwa ministerstwa sprawiedliwości.

Pos. Jaques wymienia reformy, których potrzeba w dziedzinie sądownictwa, a które nie mogą przyjść do skutku dla waśni narodowej, przerzadzającej się w *bellum omnium contra omnes*. Ministerstwo sprawiedliwości zbyt jest zajęte slawizowaniem sądownictwa. Mowca illustruje zakaz sprzedawania *Tagblattu* i *Vorstadt. Ztg.* po trafikach i nawiązując rzecz niby do sądownictwa lub prawnictwa, pozwala sobie najgwałtowniejszych wycieczek przeciw rządowi, szczególniej przeciw ministrowi skarbu, któremu nie przebacza nawet mowy przed rokiem wypowiedzianej, zarzucając mu, że trzymał się w niej maksymy: *calumniare audacter*. Nowela szkolna, walka przeciw kapitałowi i wszystko inne, co tylokrotnie już wydobywano z arsenału lewicy, wszystko mowca zastosowuje do etatu ministerstwa sprawiedliwości.

Prezes: Proszę pana mowcę, żeby mówił do rzeczy.

Pos. Jaques: Wszakże mówię o etacie ministerstwa sprawiedliwości. *(Brawo z lewicy)*. Zresztą tylko dwa słówka jeszcze (*Wesołość na prawicy*). Mowca rozwodzi się nad programem socyalno-politycznym. Wśród ustawicznego niepokoju i wesołości prawicy i lewicy, mowca utrzymuje, że po za Demostenesami lewicy stoi ośm milionów Niemców, którzy wołają: Precz z tym rządem! Po kilku frazesach o posłannictwie lewicy oświadcza, że skończył.

Pos. Dubsky mówi o potrzebie reformy kas depozytowych i zniżenia opłat od depozytów.

Pos. Wośniak w sprostowaniu jednego z twierdzeń Jaques'a nazywa go reprezentantem gmin żydowskich.

Prezes oświadcza, że wyrażenie to nie jest na miejscu. (*Głosy z lewicy: Ostrzej zganić!*)

Tytuł kierownictwa centralnego przyjęto, a bez dyskusyi uchwalono tytuł naj-

---

kraju jakim jest tak silne, że aż pochłania cały przyrost, spowodowany przewagą cyfry urodzin nad cyfrą wypadków śmierci. Przy normalnym więc stanie rzeczy pozostaje zawsze pewna nadwyżka po odjęciu cyfry drugiej od cyfry pierwszej, która to nadwyżka zwiększa się w naszych czasach coraz bardziej skutkiem zmniejszającej się śmiertelności. Wprawdzie to ostatnie twierdzenie, że śmiertelność w naszych czasach się zmniejsza, wydać się może paradoxem, spotykamy się bowiem często ze zdaniem, że ludzkość cała pod względem zdrowia coraz podupada! Wyznawcy tego zdania wskazują na nasz gorączkowy i niespokojny tryb życia, w przeciwstawieniu do skromnego i spokojnego bytu, jakie wiodły dawniejsze pokolenia; przyczem odwołują się do własnych każdego doświadczeń, do przebytych już po części lub trapiących go ciągle chorób. Pobieżny jednak już rzut oka na wiadome nam z historyi szczegóły o stosunkach sanitarnych w czasach ubiegłych przekona nas, że ludzkość dawniej była niemniej dręczoną różnemi chorobami i że choroby te dziesięć razy więcej ofiar porywały niż dzisiaj.

Widzieliśmy wyżej, że peryodyczne zarazy zmniejszały nieraz ludność miast i krajów całych prawie o połowę! Dziś urządzenia sanitarne chronią ludzkość od klęsk podobnych a szczepienie ospy ratuje miliony, które dawniej padały ofiarą śmierci. Nie trzeba nadto zapominać, że postępy medycyny i hygieny utrzymują dziś przy życiu tysiące ludzi słabszej konstytucyi lub chorowitych, którzyby w dawnych czasach musieli zginąć już w pierwszych latach młodości. Według Westergaarda umierało n. p. w stuleciu szesnastem w Genewie na sto dzieci żywo urodzonych 26 w pierwszym roku życia — w naszem stuleciu umiera tylko 12. Szanse więc życia małych dzieci więcej niż podwoiły się tam dzisiaj! Inną, co prawda, jest kwestyą, czy w czasach dawniejszych ludzie, którzy oparli się strasznej naówczas śmiertelności i po wymarciu innych pozostawali przy życiu, nie byli silniejsi i zdrowsi niż my dzisiaj; lecz pytanie to nie pozostaje wcale w związku ze śmiertelnością.

Śmiertelność więc zmniejszyła się w czasach dzisiejszych znacznie, rozumie się jednak, że i dziś jest ona w różnych krajach i klimatach nadzwyczaj różną. W Europie zamyka się roczna śmiertelność różnych krajów w granicach od 17 do 30 wypadków śmierci na każde 1000 ludności; podczas gdy cyfra procentualna urodzin w krajach europejskich wynosi rocznie najmniej 25, najwięcej 45 wypadków na każde 1000 ludności. Zauważyć trzeba jednak, że najwyższy procent urodzin nie schodzi się nigdy z najniższą śmiertelnością.

Z powodu fluktuacyi takiej cyfr procentualnych urodzin i wypadków śmierci nie można wcale oznaczyć, jaki przyrost ludności — który właśnie z różnicy cyfr tych powstaje — należy przyjąć i uważać za normalny.

Prawdopodobną jest rzeczą, że zaludnienie Europy jest dziś dwa razy tak wielkiem jak przed stu laty. Wskazywałoby to na przyrost roczny 6 na tysiąc. Od roku 1820 — od którego to czasu mamy dopiero, jak wspomnieliśmy, pewniejsze daty — do roku 1880 wzrosła ludność Europy z 200 na 320 milionów, wzrastała więc rocznie o 8 na tysiąc. W Szwecyi, z której mamy pewne daty aż do połowy zeszłego stulecia, wynosiła ludność w r. 1751: 1,785.727 mieszkańców, w r. 1879: 4,598.901; przyrost roczny więc w okresie od r. 1751 — 1879 wynosił 7·3 na tysiąc.

I nowsze obliczenia, obejmujące dłuższe okresy czasu, niż parę dziesiątek lat, przedsiębrane w różnych krajach środkowej Europy, wskazują na to, że procent 7 do 8 na tysiąc może uchodzić za przeciętny przyrost ludności europejskiej w naszem stuleciu, że dalej przyrost wynoszący 5 na tysiąc musielibyśmy nazwać bardzo małym, natomiast przyrost 10 na tysiąc już bardzo wielkim.

Niemcy miały w roku 1816: 24·83 milionów ludności, w roku 1880 miały jej 45·23 milionów; przeciętny więc przyrost roczny wynosił tam w okresie od r. 1816 — 1880 9·4 na tysiąc, był jednak w peryodzie tym w różnych czasach różnym, i tak w latach od 1816 — 1820 wynosił aż 14·3 na tysiąc, w latach 1850 — 1855 tylko 4 na tysiąc. Rozumie się też, że poszczególne kraje niemieckie, wzięte z osobna pod uwagę, także rozmaiteby za czas ten wykazały przyrosty.

W królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandyi wzrosła ludność w latach 50 t. j. od r. 1831 — 1881 z 29·39 na 35·24 milionów, przyrost więc roczny wynosił 7·3 na tysiąc; przyczem trzeba odliczyć jakie 7 do 8 milionów ludności, które pochłonęło wychodźtwo. Na pojedyncze kraje angielskie rozkłada się jednak przyrost ten bardzo nierówno; w Anglii i Walii wynosił on bowiem w peryodzie tym rocznie 12·6 na tysiąc, w Szkocyi 9·1 na tysiąc, podczas gdy Irlandya wykazuje zmniejszanie się ciągłe ludności o 9·3 na tysiąc rocznie. Ludność jej zmalała w okresie od r. 1831 — 1881 z 8·19 na 5·16 milionów!

Ludność Francyi bez Alzacyi i Lotaryngii, Sabaudyi i Nicei podniosła się od r. 1811, w którym wynosiła 29·17 milionów do r. 1876 na 36·16 milionów; przyrost więc roczny wynosił 3·9 na tysiąc.

W Austryi bez Węgier wzrastała rocznie ludność w peryodzie od r. 1850 — 1880 o 7·7 na tysiąc. Gdy weźmiemy Austryę i Węgry razem pod uwagę, okaże się przyrost w peryodzie tym od r. 1850 — 1880 cokolwiek mniejszym, będzie mianowicie wynosił 6·7 na tysiąc.

Ludność Galicyi wedle obliczeń z roku 1817 wynosiła wraz z Bukowiną a bez Krakowa 3,716 692 mieszkańców, wedle spisu z r. 1880 i przy obecnych granicach kraju: 5,985.435; przeciętny więc przyrost roczny w okresie od 1817 — 1880 wynosił w Galicyi, uwzględniając modyfikacye terytoryalne, zawsze mniej więcej 7 na tysiąc.

W Królestwie Polskiem wreszcie powiększyła się ludność w okresie lat 58 t. j. od r. 1816 — 1874 z 2,717.287 na 6,398.793, wzrastała zatem w przecięciu rocznie o 14·77 na tysiąc. Z tem wszystkiem był ten przyrost w różnych czasach tego okresu bardzo różnym; największym był on w latach 1816 — 1829, bo wynosił 33 na tysiąc!

W ogóle największy przyrost w Europie — o ile zewsząd posiadamy dostateczne daty statystyczne — wykazuje Saksonia; w latach bowiem od r. 1816 — 1880 wynosił w niej przyrost ten w przecięciu 13·3 na tysiąc rocznie.

Najmniejszy przyrost widzimy we Francyi, gdzie, jak już wspomnieliśmy, wynosił on w czasie od r. 1821 — 1876 tylko 3·9 na tysiąc i gdzie liczba urodzin wciąż się zmniejsza. W roku 1865 wynosiła ona 30·6 na 1000 mieszkańców, w r. 1877 już tylko 25·5 na każde 1000 mieszkańców!

W***

wyższego trybunału z kwotą wydatków 505.800 zł. (zgodnie z preliminarzem rządowym).

Następuje tytuł sądownictwa w krajach z kwotą wydatków 17,347.645 zł., dochodów 12.326 zł. (zgodnie z preliminarzem rządowym).

Pos. Wurmbrand ubolewa, że ustawa o niemieckim języku publicznym w Austryi i o uregulowaniu w ogóle kwestyi językowej nie przyjdzie do skutku.

Pos. Stourzh przytacza rozliczne potrzeby stanu sędziowskiego.

Po przyjęciu tego tytułu przemawia do tytułu nowych budowli z wydatkiem 361.823 zł. (zgodnie z prel. rząd.) pos. Portugall, i upomina się o nowy gmach dla sądu w Gradcu, na co minister bar. Prażak odpowiada, że grunt już zakupiony. Bez dalszej dyskusyi przyjęto ten tytuł, jako też tytuł domów karnych z kwotą wydatków 2,274.680 zł. (zgodnie z prel. rząd.), dochodów 650.000 zł (o 5840 zł. więcej) i nowych budowli więziennych z wydatkiem 217.710 zł (zgodnie z preliminarzem rządowym.)

Następujące rozdziały uchwalono bez dyskusyi: Najwyższa Izba obrachunkowa, wyd 157 000 zł (zgodnie z prel. rząd.); etat emerytur, wyd 15,144.900 zł (o23.100 zł. mniej), doch. 56.790 zł (zgodnie z prel. rząd.); subwencye i dotacye, wyd 17,220.090 zł. (o 92.260 zł mniej), doch 275 313 zł. (o 13 000 zł. więcej); dług publiczny, wyd. 120,240.703 zł. (o 11.115 zł. mniej), doch 11,755.088 zł. (o 10.800 zł. miej); administracya długu publicznego, wyd 920.540 zł., doch. 12.700 zł. (zgodnie z prel. rząd.) i nakoniec dochody z sprzedaży nieruchomego mienia skarbowego 149.500 zł. i zwrot zaliczki od koleji Busztiehradzkiej 1,121.482 zł. (obie pozycye zgodne z preliminarzem rządowym).

W ten sposób budżet w drugiem czytaniu załatwiony.

Bez dyskusyi także uchwalono ustawę finansową, która z uwzględnieniem kredytów dodatkowych ustanawia wydatki w sumie 491,959.836 zł., dochody w sumie 463,765.371 zł., niedobór przeto w sumie 28,194.465 zł.

Koniec posiedzenia o godz. 10 min. 30. Następne jutro.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Oświadczenie Manciniego).

Ze względu na powszechną uwagę, jaką zwróciło na siebie przemówienie ministra spraw zagranicznych w Izbie włoskiej, podajemy dzisiaj w obszerniejszem streszczeniu dalsze jego wywody o kierunku zagranicznej polityki Włoch. Mancini zaprzeczył stanowczo, jakoby zawiązanie ściślejszych stosunków z Austryą i Niemcami wywarło wpływ szkodliwy na wolność wewnętrzną Włoch, a na poparcie słów swoich przytoczył, że Włochy w myśl traktatów odmówiły ostatniemi czasy wydania Austryi trzech jej poddanych, oskarżonych o zbrodnię politycznej natury. Minister zaprzeczał dalej, jakoby irredentyzm uniemożliwiał utrzymanie dobrych stosunków z Austryą. Ostatnie lokalne demonstracye, które mają służyć wrzekomo za dowód, że masy ludności są nieprzyjaźnie usposobione dla Austryi, były dziełem niesfornych jednostek, albo nic nieznaczącej frakcyi. Niegodne wybryki, zwrócone przeciw zaprzyjaźnionym z Włochami narodom, nie reprezentują ani teoryi ani zasady, w przeciwnym bowiem razie Włochy musiałyby reklamować nie sam tylko Tryest i południowy Tyrol, ale także Korsykę, Maltę, Niceję i Tessyn. Ruch irredentystyczny jest dziełem sprowadzonej na bezdroża i obałamuconej młodzieży, wybrykiem antimonarchicznej mniejszości, która posługuje się irredentyzmem celem przysporzenia rządowi jak najwięcej kłopotów. Rzeczą jest sądów poskromić wichrzycieli, ministerstwo zaś nie zawaha się wystąpić z całą energią przeciw podobnym demonstracyom. Niemałą sprawia to rządowi satysfakcyę, że wszyscy mowcy, bez względu na przekonanie polityczne, z wyjątkiem jednego, pochwalali zbliżenie się Włoch do Austryi. Zadaniem będzie rządu wytrwać na tej drodze, która zapewnia wzmocnienie powagi, potęgę i bezpieczeństwa Włoch, nie narażając ich przytem na uronienie czegokolwiek z dotychczasowej godności i niezawisłości.

Stosunki nasze do Francyi, ciągnął dalej mowca, polepszają się z dniem każdym, jak na to mamy dowód w zawartym niedawno traktacie handlowym i nominacyach ambasadorów. W sprawie tunetańskiej wydano instrukcye celem obmyślenia *modus vivendi*, który mógłby wyrównać dotychczasowe spory bez narażenia Włoch na zrzeczenie się praw, które im przysługują. W kwestyi jurysdykcyi konsularnej rząd nie opierał się wnioskowi francuskiemu, poczynił jedynie zastrzeżenia identyczne z zastrzeżeniami Anglii.

Mowca przeszedł następnie do stosunków z Anglią i do kwestyi egipskiej. Rząd stanowczo jest przekonany, że działał zgodnie z interesami kraju, odrzucając propozycye kooperacyi z Anglią. Rząd program swój określił w depeszy z dnia 11 września 1881, wysłanej do ambasadora w Londynie, a wypadki stwierdziły, że kombinacye i przepowiednie jego były zupełnie trafne. Następnie czynił rząd starania, aby uznaną została kompetencya koncertu europejskiego i aby Europa, a nie wpływy Anglii i Francyi rozstrzygały o losach Egiptu. Mowca zaprzecza, jakoby Włochy miały plan przyłączenia się do obu tych państw w celach osobnej akcyi. Owszem, Włochy użyły całego swojego wpływu, aby powstrzymać zbrojną interwencyę w Egipcie. Włochy zgodziły się na konferencyę konstantynopolitańską, która zdaniem ich była uroczystem zatwierdzeniem kompetencyi europejskiej, jedynie powołanej do uregulowania spraw w Egipcie. Na konferencyi Włochy szły zgodnie z Austryą i Niemcami, i tutaj także stwierdził się ich ścisły stosunek z obu cesarstwami.

Odpowiadając na zarzut, że nie chciał zgodzić się na kooperacyę z Anglią, Mancini przypomniał ówczesne położenie kraju i odwołał się na opinię publiczną, która była stanowczo przeciwną interwencyi. Austrya i Niemcy nie oponowały, nie dały jednak swojej aprobaty i zostawiły Włochom zupełną odpowiedzialność. Jedna jeszcze okoliczność wchodziła tutaj w rachubę. Jasną było rzeczą, że w chwili zatknięcia chorągwi na ziemi egipskiej pojawiłaby się tam także chorągiew francuska i ztąd mogłyby nowe powstać zawikłania. Nie można było dalej przewidzieć kosztów wyprawy, w każdym razie byłyby one przygniotły dotkliwie finanse i uniemożliwiły przeprowadzenie programu ekonomicznego. Rząd nie mógł wziąć na siebie odpowiedzialności za to wszystko, i dlatego nie zgodził się na kooperacyę. Minister przedłożył następnie Izbie liczne dokumenta, między innemi także w sprawie Tripolis, które wykazują, jak bezzasadne były wszystkie pogłoski o zamiarze okkupowania Tripolisu. W końcu oświadczył Mancini, że żąda wotum Izby, mając przekonanie, że inaugurowana przez ministerstwo a inspirowana przez parlament polityka zagraniczna uzyska aprobatę parlamentu, jako jedynie godna i korzystna dla Włoch.

(Rozruchy w Paryżu).

Paryski korespondent *Köln. Ztg.* pisze: „Rząd republikański stracił niemało na uroku i nie może już utrzymywać, iż pod republiką niemożebne są rozruchy uliczne. Zaburzenia uliczne wywołały już jaskrawy antagonizm pomiędzy rządem a częścią ludności robotniczej. Wiadomo zaś, że republika pragnąc utrzymać swój charakter demokratyczny, szukała właśnie oparcia w najszerszych kołach klasy pracującej. Pojął to dobrze p. Waldeck-Rousseau i usiłował zamaskować istniejący rzeczywiście antagonizm pomiędzy rządem a masami ludu paryskiego. W tym celu chciano koniecznie w Izbie deputowanych zwalić całą winę na monarchistów. Sceny jednak, które nastąpiły po wybrykach ulicznych, przekonały każdego, że głównymi sprawcami i podżegaczami byli przywódcy żywiołów anarchicznych. Pomimo to organa inspirowane nie przestają obwiniać monarchistów i wysławiać zdrowy „rozsądek robotników“, aby ich nie wykreślać z falangi przychylnej rządowi. Pokazuje się przy tej sposobności brak dobrej wiary i prawości w prasie republikańskiej. Tak samo jak przed kilku tygodniami zmyślano spiski i przypisywano je książętom Orleańskim, tak teraz ta sama prasa usiłuje wmówić w anarchistów, iż są narzędziem deputowanego Cuneo d'Ornano. Jest to zresztą taktyka dość niebezpieczna, a doświadczył jej na własnej głowie i skórze radykalny członek rady municypalnej Paryża p. Yves Guyot, który za nazwanie anarchistów narzędziem bonapartyzmu, został tak znieważony i pobity, że krwią zbroczonego policya zaledwie zdołała uwolnić z rąk rozjątrzonych epigonów komuny. P. Guyot był niegdyś wnioskodawcą zniesienia policyi paryskiej i najgorliwiej agitował za swoim wnioskiem. Po zrobionem świeżo doświadczeniu przekonał się zapewne, że przecież policya niezależna od miasta przyda się niekiedy.“

Z niemniejszem zgorszeniem o taktyce szukania winnych tam, gdzie ich nie ma, odzywa się paryski korespondent *Timesa*: „Nic wstrętniejszego — pisze on — jak rekryminacye wzajemne w prasie i w parlamencie przy pierwszem lepszem zbiegowisku. Tak bywało zawsze. Za cesarstwa przypisywano zwykle autorstwo niepokojów organom policyjnym. Dziś, gdy republikanie nie mają interesu oskarżać władz, padają ofiarą członkowie stronnictw konserwatywnych. W istocie ludzie ci nie układali żadnych machiawelskich planów, gdyż rozruchy te nie są hasłem, ale skutkiem ogólnego stanu. Dwanaście lat rozsiewano nauki, obliczone na rozniecenie fanatyzmu ludzi łatwowiernych. Trybunowie nie wahali się nadużywać pochlebstw wszelkiego rodzaju, byle pozyskać łaskę i poparcie tłumu. Ministrowie i politycy nie przemawiali do tłumów o obowiązkach, lecz tylko o prawach. Nigdy im nie powiedziano, że rozruchy podkopują dobrobyt i że skoro właścicielom warstatów zacznie się źle powodzić, to i robotników czeka nędza, że w skutek rozruchów połowa cudzoziemców opuściła Paryż i że w Rzymie wielu Amerykanów zatrzymało się, którzy mieli przedtem zamiar nająć mieszkania w Paryżu. Nikt się nie znalazł, ktoby bez wahania wyjaśnił tym tłumom nagą prawdę. Znajdują się tylko pochlebcy, gorsi od nieprzyjaciół ludu. Powtarzam, że nie ma nic wstrętniejszego, nad czytanie w dziennikach tych obwinień niedorzecznych, pod których płaszczykiem ukrywa się źle utajona radość i gorsze jeszcze niedołęztwo pozornych przyjaciół ludu. Umieją oni wprawdzie rozniecać namiętności, pochlebiać żywiołom wyuzdanym, drażnić ich chciwość i łakomstwo, denuncyować wiele osób jako nieprzyjaciół ludu, ale nie umieją pozyskać zaufania mas i zamiast zażegnywać złe, zwiększają je stokroć. Słabość z jednej strony a podżeganie z drugiej doprowadziły do odnowienia tych fatalnych dni w Paryżu, w których niegdyś Pethion radził się barometru, czy zwiastuje deszcz czy pogodę. Skoro raz dnie podobne rozpoczęły się we Francyi, nikt nie zdoła przewidzieć, na czem i kiedy się skończą.“

KRONIKA

— **Pan Marszałek krajowy,** dr. Mikołaj Zyblikiewicz, powrócił dziś rano do Lwowa.

= **C. k. Namiestnictwo** nadało stypendya z funduszu naukowego po 105 zł., przeznaczone dla uczącej się młodzieży ruskiej narodowości, począwszy od bież. roku szkolnego: Klemensowi Daniłowiczowi, słuchaczowi drugiego roku praw na uniwersytecie lwowskim, synowi gr. kat. plebana, obarczonego liczną rodziną, Włodzimierzowi Janowi Kulczyckiemu, słuchaczowi drugiego roku praw na uniwersytecie lwowskim, sierocie po c. k. staroście powiatowym, i Michałowi Kirszakowi, słuchaczowi trzeciego roku wydziału filozoficznego na uniwersytecie lwowskim, ubogiemu sierocie po mieszczaninie lwowskim.

(—) **Trzeci koncert** towarzystwa muzycznego odbędzie się jutro, w niedzielę, w sali towarzystwa pod artystyczną dyrekcyą p. K. Mikulego. Na program składają się Mozarta symfonia (*g-moll*), Gretrego chór z opery *Dwaj Skąpcy*, Beethovena koncert czwarty (*g-dur*) i Griega *Landkjending*. Początek o godzinie pół do pierwszej w południe.

( ) **Odsiecz Wiednia.** Jutro, o godzinie 4 po południu, będzie mieć w sali stowarzyszenia rękodzielników lwowskich *Gwiazda* pan profesor Karol Rawer odczyt o odsieczy Wiednia.

(—) **Przedstawienie amatorskie** na cele dobroczynne, złożone z komedyi Labicha *Moja córeczka* i operetki Adama *Lalka norymberska*, zapowiedziane na dzień wczorajszy a zaniechane z powodu nagłej niedyspozycyi jednego z amatorów, odbędzie się dzisiaj z niezmienionym programem. Świetne prawdziwie powodzenie tych przedstawień, o których już obszerniej pisaliśmy, i dziś bez wątpienia zachęci publiczność do jak najliczniejszego udziału.

* **Usiłowane samobójstwo.** Ludwik T., młodzieniec 18 lat liczący, uczeń seminaryum nauczycielskiego usiłował wczoraj odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru. Rana jakkolwiek ciężka nie zdaje się być śmiertelną i jest nadzieja utrzymania nieszczęśliwego przy życiu.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. W. z pomieszkania sukienny płaszcz bronzowy. — Deponowano odebraną od pewnej osoby kartkę zastawniczą na 6 łyżeczek, szczypczyki i los Sasko-Meiningen. — Barbarze Galon w Sygniówce skradziono cielną krowę maści wiszniowej o białych nogach i wielkich rogach wartości 100 zł.

— **Bal maskowy włoski,** który we środę odbył się w Wiedniu na rzecz poszkodowanych powodzią mieszkańców Tyrolu i Karyntyi, a jak wiadomo już z depesz, zaszczycony został obecnością Najj. Pana i Arcyksiążąt, miał istotnie świetne powodzenie. Sale *Musikvereinu* przez najznakomitszych dekoratorów i artystów wiedeńskich zamienione zostały na ten wieczór w nadmorskie miasto włoskie, z nieodłączną jego *pescherią*, t. j. targowicą ryb, która w rzeczywistości była bufetem, z austeryami, werandami pokrytemi bluszczem i z balkonami, kobiercami, flagami okrętów i tysiącem najwspanialszych roślin. Karyatydy, podpierające galerye, były maskowane jako znane różne charakterystyczne postacie z przeszłości i teraźniejszości, między któremi obok Danta widzieć było można Sarę Bernhardt jako Kassandrę, oraz rozmaite typowe figury z towarzystwa stolicy. Tło sceny urządzonej w głębi sali wyobrażało Rzym z mostem na Tybrze, zamkiem św. Anioła i kościołem św. Piotra w łagodnym blasku księżyca. Rozmaitym maskom i szczegółom urządzenia podłożono motywa żartobliwe, tak, że wesołość uderzała uczestników z każdego nawet zakątka. Gdy Najj. Pan z Arcyksiążętami zajął miejsce w loży, fanfary dały znak zbliżania się pochodu maskowego. Rozpoczynał go oddział karabinierów włoskich, dalej szły grupy włościan i mieszczan włoskich, Sabaudczyków z tańczącymi niedźwiedziami i małpami, cała garkuchnia włoska, wdzięczny zastęp dziewcząt kwiaciarek oraz grajków, *pifferari*, wreszcie gromady lazzaronów, bandytów, pomarańczarek, olbrzymów i karłów, żebraków i ułomnych i t. d. Przed lożą dworską drużyna ta cała odspiewała pieśń *La nana in gondola.* Po przedstawieniu żartobliwej *Commedia dell' arte* nastąpiła tombola i wystawa wygranych fantów. Wiele masek i kostiumów było prawdziwie wspaniałych pod względem dobrego smaku i barwności.

— **Powód śmierci ks. Gorczakowa** ciągle jeszcze pokryty jest tajemnicą, lecz według zapewnień dzienników berlińskich starszy prokurator w Karlsruhe wziął tę sprawę w swoje ręce i przesłuchał już obu synów i kamerdynera zmarłego, oraz panią Braun, w której domu książę umarł. Według korespondenta berlińskiego *Börs Cour.* synowie Gorczakowa już w przeddzień śmierci tegoż wieczorem przynieść kazali do willi pani Braun duży kosz, by w nim zwłoki ojca wynieść zaraz, jak tylko śmierć nastąpi. Jakoż rzeczywiście, w pół godziny po śmierci, ciepłe jeszcze ciało przeniesiono wśród zamieci śnieżnej do hotelu *Europaeischer Hof*, gdzie czekali już zamówieni z góry policyanci, którym powierzono straż nad trupem. Pani Braun, która od wielu tygodni z największą troskliwością chodziła około chorego, synowie w ostatnich dniach zakazali wchodzić do pokoju ojca i w tym czasie uprzątnąć kazali wszystko, co chory miał przy sobie, nawet pamiątki, które otrzymał od pani Braun. Ta ostatnia w towarzystwie swojego doradcy prawnego weszła do pokoju księcia dopiero wtedy, gdy jej doniesiono, że chory zakończył życie. Po obdukcyi zwłok, wykonanej w wspomnionym hotelu, trzewa i żołądek zabrał sąd. Wymieniony dziennik dodaje, że ks. Gorczakow już raz przed miesiącem zachorował był wśród bardzo podejrzanych symptomów, i że już wówczas na własne jego życzenie wytoczono śledztwo sądowe. Donoszą także, że pomiędzy synami a ową panią Braun zachodzi spór finansowej natury, zmarły bowiem podobno zapisał czy miał zamiar zapisać tej ostatniej 24.000 mark rocznie dożywocia.

— **W Ziemi Swiętej** bawi obecnie królewicz pruski Fryderyk Karol, bratanek cesarza Wilhelma. Wjazd jego do Jerozolimy odbył się z wielką ostentacyą i ceremonią urzędową, gdyż królewicz podróżuje po Palestynie jako gość sułtana. Przed bramą jaffańską odbyło się powitanie gościa przez dostojników tureckich, konsulów wszystkich państw i reprezentantów duchowieństwa wszystkich obrządków chrześciańskich. Królewicz zsiadł z konia i zarzuciwszy na siebie podany mu płaszcz zakonu Joannitów, pieszo udał się do kościoła Grobu Zbawiciela, przyczem bez przerwy bito z dział ustawionych na baszcie Hippicus. Na mieszkanie królewicza rozbito namioty u bramy damasceńskiej.

— **Gruntowność francuska.** W paryskiem muzeum Cluny otwarta została w tych dniach wielka wystawa obuwia, zawierająca przeszło 3.500 najrozmaitszych okazów. Oglądać tam można sandały, jakie nosili patryarchowie rodu ludzkiego, chodaki, a jednocześnie złotem i srebrem wyszywane a brylantami wysadzane trzewiki kapłanów rzymskich i odalisek sułtańskich. Między innemi znajdują się tam także wyroby wiedeńskie. Jeden z dzienników francuskich, opisując wystawę, tak się o tych ostatnich wyraża: „Wiedenki nie mają małych nóg i nie wiele dbają o zgrabny bucik. Spotkać można pomiędzy niemi damy o wytwornej toalecie a w skromnych trzewikach na nogach, które to trzewiki sprzedawane są po sklepach szewskich pod nazwą *Schusterbub*“.

— **Na Akropolii** ateńskiej, według doniesienia *Pol. Corr.* dokonano w ostatnich dniach odkryć wielkiej doniosłości historycznej, odnoszących się do czasów Euklida.

— **Napad na pociąg.** Z Nowego Jorku donoszą depesze dzienników angielskich: Zuchwały napad rozbójniczy wykonany został w nocy dnia 8 b. m. na pociąg drogi żelaznej Little-Roch-Forth-Smith w Arkanzasie. Czterdziestu uzbrojonych łotrów rzuciło się nań podczas przystanku na stepie i usiłowało przedewszystkiem wymordować służbę. Jakoż pierwszy konduktor otrzymał postrzał śmiertelny, a zwrotniczy został lekko ranny; maszynista jednak nie stracił zimnej krwi i mimo strzałów zbójców wprawił pociąg w ruch, poczem rabusie zeskoczyli z wagonów i uciekli, nie osiągnąwszy celu.

— **Podczas ostatnich burz** na Atlantyku, u wybrzeży szkockich między Glasgowem a Bowling, w pobliżu ujścia rzeki Clyde, w jednym dniu 6 b. m. rozbiło się sześć parowców, przeważnie angielskich. Zachodzi obawa, że zatonął także wielki parowiec przewozowy *Hamburg* w drodze do Zanzibaru, gdyż powierzchnia

morza pod Dunkierką formalnie zasiana jest szczątkami tego statku. – Holenderska flotyla rybacka, złożona z 15 statków, zaskoczona burzą w powrocie z połowu zatonęła z całą osadą, liczącą do 90 głów. — Jeden z ocalonych rozbitków parowca pasażerskiego *Navarre*, który wypłynąwszy dnia 2 b. m. z Kopenhagi, w pięć dni później zatonął na oceanie, w dziennikach angielskich ciężkie podnosi zarzuty przeciw kapitanowi i majtkom tego okrętu. W chwili niebezpieczeństwa nie dość, że kazano podróżnym wespół z majtkami pracować z największem wysileniem przy pompach, ale do ostatka lekceważono niebezpieczeństwo, a kiedy już statek tonął na dobre, majtkowie pierwsi szukali schronienia w łodziach, do których nie przypuścili nawet kobiet i dzieci. Wszyscy też podróżni, z wyjątkiem szesnastu, którzy trzymając się szczątków rozbitego okrętu, doczekali się pomocy od przejeżdżającego parowca angielskiego, znaleźli grób w morzu. Utraciło życie tym sposobem około 65 osób.

— **Oryginalny pogrzeb** odbył się zeszłego tygodnia w Medyolanie. Chowano milionera nazwiskiem Fedele Sale. Stosownie do postanowienia ostatniej woli zmarłego kapele zamiast marszu żałobnego grały przed trumną marsz sabaudzki i garybaldowski, oraz hymn patryotyczny Marneliego a w końcu ochoczą piosnkę *Bella Georgin!* Zwłoki zostały spalone. Sala zapisał towarzystwu palenia zwłok 200.000 franków, tyleż mężowi swojej przyjaciółki, zaś siostrzeńcowi własnemu tylko 170 000 franków. Cały zresztą majątek swój, wynoszący wiele milionów, przeznaczył na cele dobroczynne i dla towarzystw rękodzielniczych, polegających na zasadzie wzajemnej pomocy. Sala dorobił się tak znacznej fortuny, pracując przez wiele lat jako kucharz w Afryce i jako handlarz skór w Ameryce. W Medyolanie, gdzie osiadł na starość jako w swem mieście rodzinnem, był jedną z najpopularniejszych osobistości z powodu jowialnego swego umysłu i wielkiej dobroci serca.

— **Francesconi w Berlinie.** Stolica Prus nie ochłonęła jeszcze z wrażenia, jakie wywołała zbrodnia, o której onegdaj w krótkości doniosła depesza. Posłaniec pocztowy, nazwiskiem Cossäth, wyszedł przed południem z listami pieniężnemi i zaliczkami pocztowemi, które wynosiły razem parę tysięcy mark, do swego rewiru na *Adalbertstrasse* i przyległe ulice. Od owego czasu już go nie widziano. Skutkiem tego zaraz po południu zaczęto go szukać, a ponieważ Cossäth już od trzydziestu lat pełnił służbę listowego, przeto powstało podejrzenie, że padł ofiarą zbrodni. Przekonano się niebawem, że Cossäth wręczył pewną część zaliczek adresatom i zniknął w kamienicy przy *Adalbertstrasse* nr. 23. W tym domu miał Cossäth do oddania 30 mark zaliczki pocztowej niejakiemu Sanderowi, który tam mieszkał od kilku dni w meblowanym pokoju. Policya zastała pokój zamieszkany przez Sandera zamknięty i gdy go przywołany ślusarz otworzył, znaleziono w nim leżącego listowego bez duszy, całego krwią oblanego. Obok niego leżała torba do noszenia pieniędzy, ale zupełnie próżna. Lokator owego pokoju zniknął, zabrawszy Cossäthowi przeszło 1000 mark. Pokazało się później, że morderca sam przesłał sobie z Potsdamu owe 30 mark do Berlina, aby tym sposobem wykonać zamierzone morderstwo. Po dokładnem obejrzeniu trupa zamordowanego, całego pokoju i torb jego pieniężnych, przekonano się, że morderca zabił Cossätha ciężkim, nowym młotkiem, który leżał na stole. W pospiechu jednakże zabrał tylko srebrną monetę, wynoszącą coś przeszło 1000 mark, bo w torbie Cossätha, którą nosił na szyi, znaleziono jeszcze pewną ilość złota, 24 stumarkówek i 3 tysiąc-markówki oraz karty pocztowe na pieniądze, których jeszcze nie był oddał. Morderca, który się przezwał Sanderem, liczy zaledwie lat 20, mówi saskim akcentem, a wynajmując pokój przy *Adalbertstrasse* w przeszłą sobotę, był elegancko ubranym i oznajmił gospodyni, iż spodziewa się przesyłki pieniężnej z Potsdamu. — Rozesłane po odkryciu zbrodni na wszystkie strony telegramy odniosły już skutek, gdyż według ostatnich doniesień z Berlina sprawca zbrodni ma być już w ręku sądu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ustawodawstwo o zalesieniu gór

I.

Znaczne wylewy, które z końcem ubiegłego lata nawiedziły wiele krajów europejskich, a między nimi kraje alpejskie państwa austryackiego i Galicyę, przypomniały na nowo ważną sprawę zalesienia gór. I słusznie, gdyż tak nauka jak wiekowe doświadczenia wszystkich krajów stwierdzają niewątpliwie, że ogołocenie gór z lasów jest jedną z najważniejszych przyczyn wylewów wód płynących. Jak długo lasy okrywają szczyty i stoki gór, tak długo opady atmosferyczne spływają powoli po powierzchni ziemi mchem pokrytej a powłoka roślinna zatrzymuje i absorbuje większą część opadu. Po wycięciu lasu, skoro grunt z pod niego zostanie wykorczowany i poorany lub na pastwisko obrócony, opady atmosferyczne spłukują drobniejsze części ziemi i podzielne odłamy skał a unosząc je w równiny, osadzają je w korytach rzek, tworzą z nich w środku koryta mielizny i odsypiska, w skutek czego woda napiera na brzegi i zabiera z nich grunt urodzajny. Jeżeli taki stan rzeczy trwa przez czas dłuższy, natenczas na stokach gór powstają coraz to głębsze bruzdy i rozpadliny czyli zerwiska, zaś w korytach strumyków i rzek dno coraz bardziej się podnosi. Przy każdym zatem dalszym opadzie woda z coraz to większą gwałtownością z gór spływa a dochodząc do miejsc, w których dno koryta rzeki bardziej się podniosło, występuje z łożyska, zabiera ziemię urodzajną z brzegów i zasypuje niwy nadbrzeżne odłamami skał w kształcie utworzonego żwiru i drobnego piasku. Do tych skutków przyłączają się jeszcze niekorzystne następstwa pod względem klimatycznym, których związek z ogołoceniem gór mniej wyraźnie występuje i dla tego niejednokrotnie podawanym bywał w wątpliwość.

Ze względu na powyższe skutki ogołocenia gór z lasów, administracya publiczna w nowszych czasach zajęła się w niektórych krajach sprawą zalesienia lub przynajmniej pokrycia murawą czyli zadarnienia szczytów i stoków gór. Oprócz przepisów ogolnych o ochronie lasów, zawartych w ustawach leśnych wydane, zostały w tych krajach specyalne przepisy o zalesieniu a względnie zadarnieniu gór celem zapobieżenia wylewom a obok tego zaczęto łożyć znaczniejsze sumy z skarbu publicznego na przeprowadzenie zalesienia lub zadarnienia.

Najwcześniej zajęto się tą sprawą we Francyi. Około r. 1840 znakomity inżynier Sorel ogłosił był pracę, w której przedstawił wpływ ogołocenia gór z lasów na stosunki wodne Praca ta zyskała wielki rozgłos a poruszona nią opinia publiczna żądała od rządu, aby czynnie zajął się tą sprawą. Ulegając temu parciu opinii rząd w r. 1845 przedłożył projekt do ustawy o zalesieniu. który nie znalazł jednak dostatecznego poparcia głównie z powodu, że zbyt ciężkie obowiązki zdawał się nakładać właścicielom lasów. Odtąd sprawa ta spoczywała w zapomnieniu, aż dopiero straszne wylewy w r. 1856 przypomniały ją na nowo Rezultatem ponownego zajęcia się sprawą zalesienia gór była ustawa z 28 lipca 1860 o zalesieniu (*reboisement*) gór. Postanowienie tej ustawy wydały się jednak jeszcze zanadto uciążliwe. Licząc się tedy z żądaniami, aby w tej mierze uwzględnić, że w miejsce zalesienia, które jest kosztowniejszem i uciążliwszem, gdyż ujmuje gminom potrzebnych pastwisk, może w wielu wypadkach wystarczyć zadarnienie szczytów i stoków gór, rząd wniósł nowy uzupełniający projekt o zadarnieniu gór, który stał się ustawą pod d. 8 czerwca 1863. Obie tedy ustawy z 28 lipca 1860 o zalesieniu i z 8 czerwca 1864 o zadarnieniu gór wraz z uzupełniającym je dekretem wykonawczym z d. 10 listopada 1864 stanowią po dziś dzień ustawodawstwo francuski w tej materyi.

Według tych przepisów mogą być udzielane przez państwo subwencye w naturze, t. j. nasionach lub drzewkach, albo też premie pieniężne zgłaszającym się o to gminom, sobom moralnym lub prywatnym właścicielom w celu zadrzewienia lub zadarnienia gruntów, będących ich własnością a położonych na szczytach lub na stokach gór Premie pieniężne mają być wypłacane zawsze z dołu, t j. dopiero po urzędowem sprawdzeniu, że roboty, o które chodzi, zostały należycie wykonane. Jeśli grunta, które mają być zalesione lub zadarnione, należą do większej liczby właścicieli, natenczas może być utworzoną spółka syndykalna dla owych robót, stosownie do przepisów ustawy z d. 18 lipca 1837. W razie złego wykonania robót może władza zarządzić zwrot udzielonej subwencyi.

Obok popierania w ten sposób robót dobrowolnych mieszczą przytoczone ustawy dalsze przepisy o zalesieniu lub zadarnieniu przymusowem. Mianowicie jeśli względy dobra publicznego wymagają, aby pewne przestrzenie, należące do prywatnych właścicieli, zostały zalesione lub zadarnione, natenczas dekret rządowy orzeka, że roboty te leżą w interesie publicznym (*déclare l'utilité publique des travaux*), oznacza przestrzeń, na której one muszą być przeprowadzone i ustanawia okresy czasu, w których ma nastąpić ich wykonanie. Następnie władza wzywa właścicieli, ażeby oświadczyli się w przeciągu jednego miesiąca, że podejmą się tych robót. Jeśli nie złożą takiego oświadczenia, natenczas może władza przeprowadzić wywłaszczenie gruntów stosownie do ustawy z 3 maja 1841 i wykonać na nich roboty zmierzające do zalesienia lub zadarnienia. Po ukończeniu robot wywłaszczeni właściciele mają prawo zażądać, aby oddano im napowrót grunta wywłaszczone za zwrotem otrzymanego wynagrodzenia tudzież kosztów robót wraz z procentami. Mogą jednak uwolnić się od zwrotu kosztów robót, pozostawiając państwu połowę wartości gruntu, jeśli tenże został zadrzewionym a czwartą część, jeźli [illegible] zadarnionym

Grunta należące do gmin lub osób moralnych, których zalesienia lub zadarnienia właściciele nie mogą lub nie chcą się podjąć, może państwo nabywać z wolnej ręki albo też przeprowadzić na nich zalesienie lub zadarnienie i zatrzymać je tak długo w używaniu, aż w przychodach z tych gruntów odbierze sobie koszta robót. I tu mogą właściciele uwolnić się od zwrotu kosztów robót przez odstąpienie państwu na własność połowy wartości gruntu, jeśli tenże został zadrzewionym a czwartej części, jeśli został zadarnionym. Wszelkie roboty około zalesienia lub zadarnienia podejmowane przez prywatnych właścicieli przy pomocy subwencyi państwowej lub bez subwencyi podlegają nadzorowi władz lasowych.

O skutkach owych ustaw francuskich wiadomo tyle, że w pierwszych dziesięciu latach po ich wydaniu zalesiono dobrowolnie 70.000 hektarów, zaś w drodze przymusowej 25.000 hektarów razem przeto 95.000 hektarów. Jak znaczne przestrzenie zadarniono w tym samym czasie i w jaki sposób owe roboty postępowały w latach późniejszych, tego nie wiemy. Wiadomo nam tylko, że na koszta tych robót i na koszta nabycia gruntów przeznaczonych do zalesienia, wyznaczane były aż po ostatnie lata rok rocznie sumy dochodzące aż do 3,000.000 franków

Drugim krajem, w ktorym istnieją specyalne przepisy o zalesieniu, są Prusy. W prowincyach państwa pruskiego już od drugiej połowy siedmnastego wieku przez cały wiek ośmnasty i pierwsze dziesiątki wieku dziewiętnastego panujący wszelkiemi siłami popierali regulacyę rzek, osuszanie bagnistych nizin, któremi one płyną ku morzu i w ślad za osuszeniem postępującą kolonizacyę rolniczą. Wcześnie już pojawiły się w tym kraju przepisy regulujące odpływ wód, określające obowiązek ochrony brzegów i przepisujące tworzenie związków lokalnych, celem ochrony od wód przez wspólne roboty wodne. O wydaniu przepisów, zmierzających do ochrony od wylewów przez zalesienie stoków górskich, nie pomyślano jednak aż do najnowszych czasów, raz dlatego, że najważniejsze wody, płynące przez państwo pruskie, wytryskują w innych państwach, gdzie też leży ich bieg górny, a powtóre dlatego, że państwo pruski było i dotąd jest bogate w lasy, z których część stosunkowo najznaczniejsza, jest własnością państwa. Jednakże w nowszych czasach, w miarę coraz dalej postępującej eksploatacyi lasów prywatnych, której żadne przepisy ustawnicze nie ograniczały, występowała i tu coraz wybitniej potrzeba ochrony lasów, położonych na szczytach i stokach gór, tudzież w innych miejscach, których ogołocenie z lasu mogło się stać szkodliwem dla gruntów otaczających ze względu na odpływ wody. W tym ostatnim względzie mianowicie zaczęto podnosić z zupełną słusznością, iż w miarę ogołocenia gór z lasów rzeki unoszą coraz więcej ziemi i podwyższają koryta rzek w stosunku do niskich, płaskich brzegów i tak już wysoko położone. Celem uczynienia zadość wskazanej potrzebie wydana została ustawa z 6 lipca 1875 o lasach ochronnych i spółkach lasowych (*Ueber Schutzwaldungen und Waldgenossenschaften*). Postanowienia tej ustawy, odnoszące się do lasów ochronnych dadzą się streścić następnie: Jeżeli niewłaściwe obchodzenie się (*unpflegliche Behandlung*) z lasem lub gruntem przydatnym do uprawy leśnej, sprowadza dla gruntów sąsiednich lub dla większych przestrzeni niebezpieczeństwo zalewu, zasypania piaskiem lub kamieniami, lub urywania brzegów, jeżeli wpływa na zmniejszenie stanu wody w rzekach lub wystawia grunta sąsiednie na szkodliwy wpływ wiatrów, natenczas dla odwrócenia tych niebezpieczeństw może wydział powiatowy (*Kreisausschuss*) jako sąd lasowy (*Waldschutzgericht*) przepisać pewien sposób użytkowania gruntów, które są powodem takich niebezpieczeństw, jakoteż może nakazać zalesienie tych gruntów lub wprowadzenie na nich innych urządzeń ochronnych (*Schutzanlagen*), jeżeli szkoda, która ma być odwrócona, przeważa znacznie niekorzyści wynikające dla właściciela z ścieśnienia praw jego. Wniosek o wydanie takiego orzeczenia przez sąd lasowy mogą postawić interesowani właściciele gruntów, miejscowe ciała reprezentacyjne lub krajowa władza policyjna.

Właściciele obowiązani są poddać się przepisanym ograniczeniom w użytkowaniu gruntów, od których grożą wspomniane niebezpieczeństwa. Również obowiązani są właściciele pozwolić na zalesienie lub na wprowadzenie innych urządzeń ochronnych, jeśli nie zechcą podjąć się tych robót na koszt własny. Za szkodę, jakiej właściciele doznają w skutek ograniczenia w użytkowaniu, należy im się zupełne wynagrodzenie.

Koszta przepisanych orzeczeniem sądu lasowego robót, tudzież koszta ewentualnego wynagrodzenia właścicieli rozłożone zostają pomiędzy interesowanych stosownie do umowy zawartej między nimi przy rozprawie przeprowadzonej przed sądem lasowym. W braku porozumienia się interesowanych ponosi te koszta w pierwszym rzędzie osoba lub władza, od której wyszedł wniosek, dający powód do postępowania przed sądem lasowym. Obok tego mają się przyczyniać do kosztów rzeczonych właściciele gruntów, domów i innych przedmiotów zagrożonych niebezpieczeństwem a to w miarę ochrony, jakiej doznać mają w skutek zarządzonych robót, niemniej właściciele gruntów, od których grozi niebezpieczeństwo, o ile zamierzone zarządzenia im samym korzyść przyniosą.

Sąd lasowy przeprowadza dochodzenia na miejscu przez wydelegowanego komisarza, którego zadaniem jest przesłuchać interesowanych, zebrać szczegóły potrzebne do ocenienia stanu rzeczy i zestawić dowody na poparcie spornych twierdzeń. Postępowanie przed sądem lasowym odbywa się według form dla sporów prawnych w drodze administracyjnej przepisanych z pewnemi zmianami w ustawie określonemi.

Tadeusz Pilat.

⁂ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 24 lutego do 4go marca.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 7.55 do 8 85 zł. Żyto 5·35 do 5·60 zł. Jęczmień 5·80 do 6·15 zł. Owies 5·05 do 5·35 zł. Hreczka 6·25 do 6 55 zł. Kukurudza zeszłoroczna 6·25 do 6·50 zł. Kukurudza nowa 5·50 do 6·— zł Proso 6·25 do 7·25 zł. Jagły —·— do — zł. Groch do gotowania 6 50 do 8·— zł. Groch pastewny 5·— do 5·25 zł. Soczewica 15·— do 18·— zł. Fasola 7·— do 12.— zł. Bobik 6 — do 6 50 zł. Wyka 6·— do 7 - zł. Koniczyna najprzedniejsza 60 — do 85·— zł. przednia -- zł., średnia ·— do —·— zł., poślednia —.— do — zł. Tymotka 34·— do 37·— zł. Anyż rossyjski 27·— do 28·— zł. Anyż płaski 27·— do 29·- zł. Kminek 22·- do 23 zł. Rzepak zimowy 14·25 do 15·— zł. Rzepak letni 12·75 do 13·75 zł. Rzepik zimowy 13·50 do 14·— zł. Rzepik letni 13 — do 13 50 zł. [illegible]ianka 11·50 do 12.— zł. Nasienie lniane 9·25 do 9·75 zł. Nasienie konopne 10·50 do 10 75 zł. Chmiel 225·— do 425· zł. Nafta zwykła 17·— do 18·— zł., salonowa 21·— do 22·— zł. Spirytus 10.000 litrostop. 29 40 do 30·— zł.

OSTATNIA POCZTA

Wydział krajowy wystosował przedstawienie do Rządu, wykazujące, że ze stanowiska interesów krajowych wskazaną jest budowa kolei z Rzeszowa do Nadbrzezia, jak to wypływa z uchwały sejmowej, a nie do Rozwadowa, jak to z pewnej strony proponują. W razie przyjęcia ostatniego kierunku nie mógłby fundusz krajowy przyczynić się przyrzeczoną subwencyą.

Komisya dla wniosku dep. Fanderlika w sprawie zniesienia albo reformy stempla dziennikarskiego zebrała się przedwczoraj po całorocznej niemal przerwie. Komisya ta jeszcze w r 1879 poleciła dep. Fanderlikowi, aby przeprowadził w tej sprawie rokowania z rządem. Na przedwczorajszem posiedzeniu zawiadomił ten deputowany, że rokowania nie doprowadziły do żadnego dodatniego rezultatu. Dep. Chamiec ze względu na obecne położenie finansowe monarchii uważa zniesienie stempla dziennikarskiego za rzecz niepodobną, natomiast dep. Stourzh oświadczył się bezwarunkowo za zniesieniem. Po przemówieniu kilku jeszcze członków komisya uchwaliła odroczyć się i podjąć na nowo obrady dopiero po feryach wielkanocnych.

Dzienniki wiedeńskie zajmują się bardzo żywo przebiegiem rozpraw w parlamencie włoskim. *Fremdenblatt* wyraża przekonanie, że mowa Manciniego podniesie niezawodnie urok i powagę Włoch nietylko w kraju lecz i zagranicą. Przedewszystkiem Austrya i Niemcy witają nader sympatycznie wywody kierownika zagranicznej polityki Włoch, przekonywują się bowiem coraz bardziej, że kierunek obecnego gabinetu ma na celu utrwalenie pokoju i dobrego porozumienia z cesarstwami środkowo-europejskiemi. Dziennik przytoczony stwierdza dalej, że mowa Manciniego wywarła głębokie wrażenie w łonie samego parlamentu włoskiego. Wprawdzie skrajna lewica usiłowała zaprotestować przeciw oskarżeniom wytoczonym przez ministra z powodu wichrzeń irredenty, została jednak pobita dalszemi argumentami Manciniego, który wytknął śmiało cele i dążenia wichrzycieli i oświadczył, że rząd postanowił położyć tamę występnym agitacyom.

Za najdonioślejszy moment obrad z dnia 14 b. m. uważa *Fremdenblatt* oświadczenie Minghettego, który imieniem swojego stronnictwa zaaprobował bezwzględnie program rządu włoskiego, oparty na przymierzu z Austryą i Niemcami. „Należy spodziewać się — kończy *Fremdenblatt* — że po za Alpami przyjdzie wreszcie do skutku wielkie, należycie zorganizowane stronnictwo. Dzisiaj już można liczyć na to, że odważne i patryotyczne wystąpienie ministra, stanowić będzie epokę w rozwoju włoskiego życia państwowego.“

Na przedwczorajszem posiedzeniu pruskiej rady ministeryalnej uchwalono odroczyć **sejm pruski** do d. 16 kwietnia.

Petersburskie koła polityczne zajmują się żywo kwestyą, komu dostanie się opróżniony przez śmierć ks Gorczakowa **tytuł kanclerski**. Jak telegrafują do *Presse*, kandydatów jest wielu, zdaje się jednak, że żaden nie otrzyma upragnionego tytułu.

Śmierć ks. Gorczakowa nie zrobiła w Petersburgu prawie żadnego wrażenia. Zgrzybiały dyplomata, jak to stwierdza sama prasa rossyjska, już od kongresu berlińskiego nie miał żadnego wpływu na politykę rossyjską. Dzienniki poprzestają tylko na podaniu szczegółów z jego życia i zaznaczeniu głównych wypadków historycznych, w których odegrał czynną rolę, zdobywając sobie wybitniejsze miejsce w historyi polityki Rossyi i międzynarodowej dyplomacyi.

Z Petersburga donosi *Pol. Corr.*, że w dniach ostatnich kwietnia starego stylu zbierze się tam **nadzwyczajny trybunał do osądzenia 17 przestępców politycznych**. Z wielu aresztowanych oficerów zasiądzie w tym procesie tylko dwóch na ławie oskarżonych, mianowicie major gwardyi huzarów Czechocki i oficer marynarki Butsiewicz, inni zaś wysłani będą na Sybir w drodze administracyjnej. Na liście oskarżonych znajdują się znane nazwiska, jak Bogdanowicz *alias* Kobozow, Prybyłow i Róża Prybyłówna. W kołach poinformowanych zapewniają, że gdyby w tym procesie zapadły wyroki śmierci, car przed swoim wyjazdem do Moskwy zmieni je na karę więzienia.

Rząd francuski poczynił wszelkie przygotowania, żeby w dniu jutrzejszym wystąpić energicznie **przeciw rozruchom**. Minister wojny zarządził, ażeby piąty pułk kirasyerów z Sens i dwa inne pułki jazdy z obozu pod Chalons stanęły punktualnie na oznaczoną godzinę w niedzielę w Paryżu. W urzędowem ostrzeżeniu do publiczności która w razie nierozejścia się na trzecie wezwanie, ma być aresztowana zbiorowo, znajdują się jeszcze i inne następujące postanowienia: Gdyby w jednej z grup wśród zbiegowiska zastano osoby z bronią w ręku. cała grupa poczytana zostanie za rokoszan zbrojnych. Postanowienie to zostało zastosowane z ustawy roku 1848 o zbiegowiskach ludu. Oprócz policyi utrzymywać ma porządek także piechota liniowa i kawalerya, która się uszykuje na polu Marsowem. Kawalerya otrzymała specyalny rozkaz, ażeby po trzechkrotnem wezwaniu do rozejścia się, gdyby policya sama nie zdołała zniewolić do tego tłumów, oskrzydliła upornych. Aresztowani odstawiani będą pod eskortą do najbliżej położonych koszar. Że położenie jest **groźne**, wypływa z listów opisujących zajścia przy wyborze deputowanego na Belleville, gdzie robotnicy usiłowali pogruchotać urny wyborcze. Korespondent *Presse* donosi z Paryża. że główną przyczyną braku roboty jest zbyt wysoka norma zapłaty dziennej (8 franków) uchwalona przez radykalną radę municypalna. Przedsiębiorcy nie mogą płacić tak wysokich cen rokotnikom. O codziennych prawie mniejszego znaczenia starciach między pospólstwem a organami bezpieczeństwa nie donoszą telegramy, lecz korespondenci pism angielskich zwracają uwagę, że wielka liczba takich zatargów jest symptomem rzeczywiście groźnej sytuacyi w Paryżu. W trzeci dzień po znanych demonstracyach zebrały się przed kratami hall targowych tłumy pospólstwa już o godzinie szóstej rano i nie chciały wpuścić dostawców pierwszych artykułów żywności. Około 200 kobiet zastąpiło drogę przyjeżdżającym i wołały: „Myśmy nic nie jadły, więc nic nie sprzedacie bogatym obywatelom, którzy nas skazują na śmierć głodową“. Dopiero silna interwencya policyi utorowała producentom drogę do bazarów. Wiele osób wstrzymało swój wyjazd do Paryża, a *Czas* donosi, że otrzymany z Paryża telegram prywatny wstrzymał wyjazd pewnej rodziny z Krakowa, gdyż telegrafujący nie chciał brać odpowiedzialności za przyjazd w tej chwili krewnych do stolicy Francyi.

Pobudkę do **rozruchów** w liceum Ludwika Wielkiego dała odmowna odpowiedź dyrektora instytutu na petycyę uczniów, żądająca przyjęcia napowrót dwóch kolegów wykluczonych z powodu nieposłuszeństwa. We wtorek rano zgromadzili się studenci tłumnie na podwórzu zabudowania, a wezwanie do porządku przyjęli gwizdaniem i groźbami. Gdy przybył dyrektor liceum, zagrożono mu śmiercią. Następnie wpadli uczniowie do swoich sypialni, połamali meble, potargali pościel i potłukli szyby w oknach. Dyrektor wezwał policyę; przybyło 40 żołnierzy uzbrojonych i ledwo w godzinę zdołali stłumić rozruchy, a w czasie utarczki odniosło wielu studentów i policyantów ciężkie skaleczenia.

Według doniesień z Dublinu, sąd śledczy zawiadomił obwinionych, znajdujących się **w więzieniu Kilmainham**, że w dniu 9 kwietnia staną przed sądem jako oskarżeni: 1) o zamordowanie lorda Cavendisha i podsekretarza stanu Bourkego; 2) o zamach na życie p. Denis Eielda i 3) o sprzysiężenie, mające na celu morderstwa, które miano popełnić na urzędnikach państwa i innych osobach.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 marca. W **procesie socyalistów** prokurator państwa cofnął oskarżenie przeciw pięciu obwinionym, którzy zaraz zostali na wolność wypuszczeni.

Berlin, 16 marca. Izba panów przyjęła **ustawę skarbową** i ustawę o pożyczce, poczem obie Izby pruskiego parlamentu odroczone zostały do 15 kwietnia.

Paryż, 16 marca. Główni **przewódźcy anarchistów uwięzieni**. W departamentach nastąpiły także aresztowania. Kilku członków komitetu anarchistów przesłuchano dziś w sądzie w sprawie ostatniej manifestacyi.

Londyn, 16 marca. W urzędowem dochodzeniu **przyczyny eksplozyi** wczorajszej przewodniczył generalny sekretarz dla Irlandyi Trebelyan. Nikogo jeszcze nie aresztowano; policya nie wpadła na ślad sprawców, ale uważa za rzecz pewną, że zbrodnię popełnili Fenianie. Poczyniono zarządzenia dla ochrony publicznych budynków i magazynów.

Berlin, 17 marca. (*Tel. pryw.*) Wracając do mowy dep. **Schorlemera** w obronie **wniosku polskiego**, *Nordd. Allgemeine Ztg.* powiada, że odpowie mowcy na pytanie, dlaczego w Austryi umiano zrobić z Polaków najlepszych i najwierniejszych poddanych. Oto, mówi *Nordd. Allg. Ztg.*, stosunki różnią się ogromnie; Austrya bez szkody dla swej geograficznej i strategicznej całości mogłaby nawet pozbyć się **Galicyi**, gdyby tego chciała; Austrya potrzebuje dalej pośród swojej słowiańskiej ludności broni przeciw panslawizmowi, a taką bronią jest właśnie zorganizowana kadra narodowości polskiej; Austrya oddzielona jest od Galicyi Karpatami, i pozostałaby tak samo potężnem państwem, gdyby tego kraju nawet nie posiadała. Inaczej ma się rzecz z nami; kto się chce o tem przekonać, niech tylko rzuci okiem na kartę monarchji pruskiej, na W. Księstwo Poznańskie i Prusy zachodnie.

Berlin, 17 marca. (*Tel. pryw.*) Inspirowana *Post* polemizuje z *Kreuz Ztg.*, która w sprawie Sasów **siedmiogrodzkich** tak pisze, jakoby chciała rzecz w duchu szowinizmu madyarskiego zamącić. *Post* zarzuca Węgrom, że zerwali z tradycyami Szechenyiego i Deaka a przyjazne oświadczenia prasy węgierskiej nie wielu Niemców zbałamucą. Nie należałoby w Budapeszcie lekceważyć sympatyi Niemców, chociaż sprawy tego rodzaju jak kwestya Sasów siedmiogrodzkich nie mogą oddziaływać na przymierze między obu państwami.

Paryż, 17 marca. (*Tel. pryw.*) Wczoraj **aresztowano 10 przewódców anarchistów**. U Ludwiki Michel odbyła się rewizya domowa. Prefekci na prowincyi otrzymali rozkaz, aby jak najsurowiej postępowali z anarchistami.

Na jutro zapowiedziano 22 zgromadzeń publicznych i bankietów. Eksplozya w Londynie spotęgowała tutaj trwogę ludności spokojnej.

Paryż, 17 marca. Wczoraj **aresztowano tylko trzech anarchistów**, dziś jednak mają nastąpić **dalsze aresztowania**. Ludwika **Michel uciekła** do Szwajcaryi. Sprawozdania prefektów z prowincyj są **uspakajające**; nie zakłócono nigdzie porządku, ale mimo to władze zarządziły środki ostrożności.

Rzym, 17 marca. Przyjmując kilku świeżo prekonizowanych biskupów wyraził **papież** radośne zadowolenie, że nareszcie mógł obsadzić opróżnione stolice biskupie i połączone dyecezye Lozanna-Genewa. Mówiąc z biskupem Mermillod, wyraził Ojciec św. nadzieję, że w Szwajcaryi, którą bardzo kocha, przywrócony zostanie nareszcie spokój religijny. *Agenzia Stefani* zapewnia pozytywnie, że szwajcarski rząd związkowy pozostawił Watykanowi wszelką odpowiedzialność za nominacyę Mermilloda.

Londyn, 17 marca. Dotąd nie odkryto żadnych wskazówek o **sprawcach eksplozyi**. Rząd wyznaczył 1000 **funtów szterl. nagrody** za wskazówki, za pomocą których można by wyszukać zbrodniarzy.

Londyn, 17 marca. (*Tel. pryw.*) *Times* oświadczają, że minęła już pora łagodnych środków w **Irlandyi**. Dzisiaj jest tylko jedna droga przed rządem. Trzeba **stłumić politykę zbrodni**, zgnieść sprawców i ich obrońców. *Daily News* tak samo piszą.

Eksplozya w budynku rządowym zniszczyła jedną salę. Niewiadomo, czy masa wybuchowa wrzucona została przez okna lub znajdowała się pod podłogą. Wzburzenie wzrasta. Policya dotąd nikogo nie aresztowała.

Nowy Jork, 7 marca. Jeden z przewódców skrajnego stronnictwa feniańskiego oświadczył otwarcie, że **ostatnia eksplozya w Londynie została spowodowana dynamitem** i nie jest bynajmniej dziełem wypadku. Dzienniki tutejsze dowiadują się, że eksplozya jest zapowiedzią dalszej i na szerokie rozmiary obliczonej akcyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 marca 1[illegible] godzina 3, min. 40. [illegible] kredytowe 170 50 [illegible] Akcye [illegible] 311 25. Akcye anglo-austr. 116.50 Akcye banku Union 118·25 Ak[illegible] kolei Karola Ludwika 308·50 Akcye [illegible] północne 27·50, Akcye kolei południowej 41·— [illegible] kolei Alfold 70 50. [illegible] Elżbie[illegible] 18·25. Akcye [illegible] L[illegible] [illegible] 70·50 Akcye kolei [illegible] 3·50, Węgierskie losy 125·— Akcye kolei Rudolfa [illegible] Akcye kolei Al[illegible] Węgierski obligacye [illegible] w zł 95 25, G[illegible] obligacye indemnizacyjne 8·—. Losy regulacyi Cisy 109 80, Losy tureckie 26 20. Węgierska renta 20·[illegible]0, Akcye banku związkowego 13·30. Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowej [illegible] Rubel papierowy 1·19½ Węgierskie losy 116·25, Marka niemiecka —·—, Usposobienie słabe.

Wiedeń, 16 marca 1[illegible] godzina 5 min. 30. Akcye kredytowe 309·50. Anglo-Austr. —, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud[illegible] [illegible]07·25. Południowa [illegible] Renta p[illegible] 78·22. Galicyjskie listy zastawne 101·70 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne [illegible], Galicyjski bank rustykalny 100 75, Losy z roku 1860 —·— Napoleondor 9·48½, Rubel pap. —·—, Usposobienie —

Wiedeń, 17 marca 1883, godzina 10. min. 35. Akcye kredytowe 307·70, Anglo-Austr. 116·—. Unionbank 117·75, Kolej Karola Ludw. 307·—, Południowa 140·00, Renta papierowa —·—. Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·49—. Rubel papierowy 1·19½. Usposobienie wątłe.

Telegramy zbożowe z d. 16 marca. **Wiedeń**: Pszenica za 100 kilogram. 10·55 do 11·60 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·75 do 32 — zł. **Buda-Peszt**: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.60 do 9·63 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 14·— zł. **Berlin**: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 185 25 m., żyto —·— m., spiritus 53·30, olej rzepakowy 78·50 m. **Szczecin**: Pszenica —·—, rzepik —·—. **Paryż**: mąki 159 kilogr. 57·30 fr., olej rzepakowy 105·50 fr., spiritus —·— fr. **Wrocław**: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. **Kolonia**: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 marca 1883.

Hotel Georgea.

Pp. Książę H. Lubomirski z Bakończyc. W Postruski z Wojniłowa. B. Komarnicki z Pobocza Ks. Korytko z Suchodół W. Jełowicki z Wołynia. L. Kostecki z Wołynia. O. Maubach z Czerniowiec. A. Noel z Komarna.

Hotel Krakowski.

Pp. T. Szuwalski z Przemyśla. W. Rakowski z Chodorowa. A. Kerim z Persyi. M. Mazurek z Gorlic.

Hotel Langa.

Pp. M Tischof z Wiednia. J. Braun z Wiednia. J. Eber z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. W. Kopcyński z Kijowa. E. Kotkowski z Dobkowic. T. Zelechowski z Korczowa. A. Mściwujewski z Koniowa. A Midowicz z Będzieszyna. Dr. R. Klimkiewicz z Piotrowic. T Romanowicz z Krakowa J. Idziński z Rzeszowa. J. Mierowski z Żywca.

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10 po południu i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min 30 po południu i o godz 10. min. 33 wieczór pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)

z dnia 17 marca 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 733.45mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 0.9°C. Psychrometr wilgotny — 0 4°C. Prężność pary 3.8mm. Wilgoć 77%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE2. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 0.7°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 759.55mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = $340^m,5$

Dla 18 marca

E. = $8^m 16,^s_{11}$. $\Theta_0 = 23^h 42^m 33,^s_{87}$.

Zachód słońca 17go marca 6h 5m.,6.; wschód o 18h. 10m.,5.

Ostatnia kwadra księżyca nastąpi 1 marca 1^d • 19^h $2,^m_2$; nów 8^d 18^h $7,^m$; pierwsza kwadra 15^d 10^h $7,^m_5$; pełnia 23^d 7^h $40,_9$ ostatnia kwadra 31^d 9^h $57,^m$.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 9^d $12,^h_5$; w punkcie odziemnym (Apogeum) 24^d $6.^h_5$

Słońce wstępuje w znak równonocy wiosennej w konsteiacyi ryb 20 marca o 12h 26m w nocy. Czas gwiazdowy zrówna się z czasem średnim dnia 22go marca o 10h 11m w nocy.

16 marca 1883.	2^h	9^h	9^h
Stan barometru w milimetr.	$726,_{95}$	$728,_{40}$	$728,_{70}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+6,_8$	$+1,_4$	$+0,_1$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels	$+3,_3$	$+0,_8$	$-0,_6$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$3,_7$	$4,_0$	$4,_0$
Wilgotność powietrza względna w %.	51	80	87
Stan nieba.	5	7	9
Kierunek wiatru.	s.	s.	se.
Moc wiatru	2	3	1

Ilość opadu mierzona o 2^h $0,_0$mm.

Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. + $7,_1$.

Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $5,_0$

August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany

we Lwowie

Udziela informacyj, dotyczących najpewniejszego lokowania kapitałów.

Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe po najlepszych kursach.

Przyjmuje zlecenia dla c. k. giełdy w Wiedniu, pod najdogodniejszemi warunkami.

Wypłaca wylosowane obligacye; listy zastawne, losy i kupony, także i przed **terminem zapadłości.**

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 16 marca 1883.

		płacą		żądają	
		walutą austr.			
		złr.	ct	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	bez kupona	307	—	310	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.		169	50	172	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		308	—	312	-
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	97	80	98	80
„ „ „ 4 pr. w. a.		89	—	90	60
„ „ „ 5 pr. okresowe		97	80	98	80
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los $41^1/_2$ l.		86	75	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.		97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		100	15	101	20
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.		100	—	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.		93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		97	80	98	80
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		100		101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa		18		20	—
„ Stanisławowa		22	—	24	
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	54	5	64
Dukat cesarski		5	57	5	67
Napoleondor		9	44	9	54
Półimperyał		9	72	9	82
Rubel rossyjski srebrny		1	55	1	65
„ „ papierowy		1	18	1	20
100 marek niemieckich		58	25	58	90
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 14 marca 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	78.25	78.40
luty-sierpień	78.25	78.40
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78.45	78.65
kwiecień-październik	78.50	78.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	118.75	119.25
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	131.25	131 75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	136.75	137.25
„ „ 1864 po 100 zł.	167.—	167 75
„ „ 1864 po 50 zł.	167.—	167.75
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	147.25	147.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1883 5 pr.	—.	—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.80	92.95
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	97.75	9 .90
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	97.75	98.25
Galicyi	98.	98.5
Niższej Austryi	105.—	106 50
Siedmiogrodu	98.25	99 —
Węgier	98.85	99 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116 25	116 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	312.70	313 —
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	850.—	858.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	831.—	833.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	599.—	601.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	217.75	218.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2772.—	2777 —
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	306 —	306 50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	170.50	171.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	340.25	340.75
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	143.25	143.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162.50	163.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.65	96.15
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	103.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106 50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98.—	99.—
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98 —	99.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 80	102 30
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	101.—	101 25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.—	101 20
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	—.—	—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	102.—	103 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.50	93.75
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92 50	93.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	104.75	105.—
„ po 100 zł. w. a.	100.50	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	98.80	99. —
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.—	94.50
z r. 1867	98 25	98 75
z r. 1868	93.80	94 20
z r. 1872	93 25	93 75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	92 25	92 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.50	171.—
Clarego po 40 zł. m. k.	38.—	38.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108 —	109 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.50	20 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	19 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 25	23 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.—	40 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	36 40	36 90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.75	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.—	45 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	—.—	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37 —	38 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.75	119.90
Paryż za 100 fr.	47 45. —	47.50.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
„ pełnej wagi	5.62.—	5.64.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.49.50	9.50.—
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 16 marca 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	2
„ „ „ w srebrze	78	45
Renta w złocie	97	75
5% austr. renta marcowa	92	90
Akcye banku wiedeńskiego	831	—
„ „ kredytowego	310	75
Londyn	119	75
Srebro	—	—
Napoleondor	9	48—
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 985. (1776 1—3)

Jan Marszałek z Słońska uznany marnotrawcą, którego kuratorem Jan Zleśny z Słońska.

C. k. sąd powiatowy
Medenice, dnia 24 lutego 1883.

L. 1493. (1777 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokalu ustanawia dla marnotrawcy Filipa Maciurzy z Jastrzębic kuratorem Hawryła Storoszczuka.

Z c. k. sądu powiatowego
Sokal, dnia 24 lutego 1883.

L. 192. (1707 1—2)

C. k. sąd delegowany miejski ogłasza, iż Franciszek Kawiak z Barwałdu średniego uznany został za niedołężnego na umyśle, i że dla ustanowiono kuratora w osobie Franciszka Królika.

Wadowice, 10 lutego 1883.

L. 10254. (1470)

Jana Oryszczyna niewiadomego miejsca pobytu uwiadamia się, że Macieja Ziembę w Bursztynie ustanowiono dla niego kuratorem w toczącej się tu przeciw niemu sprawie egzekucyjnej masy rozbiorowej Izaka Londnera o 44 zł.

C. k. sąd powiatowy
Bursztyn, 30 grudnia 1882.

Wyroki prasowe.

(1207)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 17 Februar 1883, Z. 636|M. I., der in Venedig erscheinenden Zeitschrift „Barababao" auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landesgericht als Pressgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 Jänner 1883, Z. 357, die Weiterverbreitung der nachstehenden ausländischen Zeitschriften verboten „Il Messagero" (Rom) Nr. 335 — 361 vom J. 1882, und Nr. 1 vom J. 1883, „L'Epoca" (Genua) Nr. 355, 357, 359 und 360 vom Jahre 1882, „Don Chisciotte" (Bologna) Nr. 360—363 vom J. 1882, „Roma" (Neapel) Nr. 352 bis 355 vom J 1882, „La Patria" (Bologna) Nr. 354, 357 und 358 vom J 1882, „Il Tempo" (Vendig) Nr. 289 und 291 vom J. 1882, dann „L Unita Cattolica" (Turin) Nr. 297 und 298 vom J. 1882, nach den §§ 58 c, 63, 65 a und 305 St G, ferner „L'Italia" (Mailand) Nr. 5, 7 — 11 und 13 vom J. 1882 und Nr. 14 vom J 1883, nach den §§. 58 c, 63, 64, 65 a u. 305 St. G., „Capitan Fracassa" (Rom) Nr. 353 und 354 1 und 2 Auflage vom J. 1882 nach den §§ 58 c, 63 und 305 St G., „Gazzetta Livornese" Nr. 3919 und 3920 vom J. 1882 nach den §§. 58 c und 65a St. G, „Corriere di Treviso" (Treviso) Nr. 81 vom J. 1882 nach den §§. 63, 65 a und 305 St. G., „Gazzeta di Torino" (Turin) Nr. 353 vom J. 1882 nach den §§. 58 c, 65 und 305 St. G., „Il Progresso" (Novara) Nr. 190 vom J. 1882, nach § 63 St. G., „L'Araldo" (Como) Nr 440 vom J. 1882 nach den §§ 65 a und 305 St. G., „Il Bersagliere" (Rom) Nr. 357 vom J. 1882 und „Il Ribelle" (Mailand) Nr. 6 vom J. 1882 nach denn §§ 58 c, 63 und 305 St. G, endlich „Tarfalla" (Mailand) Nr. 38 vom J. 1882, nach denn §§. 58 c u. 305 St. G.

Das k. k. Landesgericht als Pressgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 Jänner 1883, Z. 357, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Per Guglielmo Oberdank lettera di Giosne Carducci estratta del Don Chisiotte Nr. 351 Druck von Azzognidi in Bologna" nach den §§ 58 c, 63 und 305 St. G. verbote

Licytacye.

L. 335. (1534 3—3)

W dniach 2 kwietnia, 2 maja i 5 czerwca 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie licytacya realności l. 37 w Stróżnej, Jana Ligęzy własnej, na zaspokojenie sumy Zakładu kredytowego włościańskiego 219 zł. 89 ct. w. a. z pn. z tem, że na trzecim terminie realność ta niżej ceny szacunkowej 250 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

Wadyum 25 złr. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można w registraturze przejrzeć. C. k. sąd powiatowy.

Ciężkowicie, 17 lutego 1883.

L. 1054. (1579 3—3)

Ku zaspokojeniu wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hip. 23 złr., 23 złr, 23 złr., 23 złr., i 389 złr. 4 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 5 kwietnia 1883 godź. 10 rano, za jakąbądź cenę egzekucyjna licytacya realności l 10 w Weissenbergu, Piotra i Krystyny Schreiberów, spadkobierców Piotra Hausschilda i Iwana Dereweckiego własnej.

Cena szacunkowa 2.975 złr
Wadyum 149 złr

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny wolno w registraturze przejrzeć. Gródek, 16 lutego 1883.

L. 18095. (1601 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włość. 500 zł. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż parceli grunt. l. k. 1002 w Łozowie dłużnika Szymona Szuberta własnej, dnia: 5go kwietnia, 7go maja i 5go czerwca 1883, zawsze o godz. 9 rano, przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 500 zł. wynoszącej pozbytą zostanie

Wadyum wynosi 50 zł. Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, dnia 30 listopada 1882.

L. 14087. (1299 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia wierzytelności gal. banku kredytowego we Lwowie w kwocie 3.000 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi, połowy dóbr Ostrowa, i części Ostrowa dłużnika Władysława Mniszka własnych, w jednym terminie dnia 20 kwietnia 1883, o godzinie 10 z rana w biurze Nr. 8. tutejszego sądu pod ułatwiającemi warunkami.

Jako cenę wywołania ustanawia się połowę szacunku całych dóbr, to jest sumę 79.290 złr. 87 ct w. a.

Gdyby jednakże nikt takiej ceny nie ofiarował, połowa ta sprzedać się mających dóbr przy powyższym terminie zostanie sprzedaną także niżej ceny wywołania, za jakąkolwiek cenę.

Wadyum stanowi kwotę 7.930 złr. w .a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny w tu-sądowej registraturze przejrzeć można.

O czem się obydwie strony, tudzież wierzycieli hipotecznych a to wiadomych do rąk własnych, zaś tych, którzy prawo zastawu po dniu 21 maja 1882 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej z miejsca pobytu niewiadomych Konstancyę Pruszyńską, Itlę Bernfeld, Władysława Zapałowicza, tudzież nieobjętą masę spadkową po Mojżeszu Spitz do rąk kuratora pana adw. dr. Rosenbacha z zastępstwem pana adw. dra Łużeckiego zawiadamia i przez edykta znać daje.

Przemyśl, 30 grudnia 1882.

L. 7413. (1268 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kuttach ogłasza niniejszem, że w dniach 5 kwietnia 10 maja i 14 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Starych Kuttach pod l. k. 764 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Jakowa Czepychy należącej, na zaspokojenie pretensyi Cipry Pistyner w kwocie 100 złr. w. a zpn realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 200 złr. w. a. lub wyżej przy trzecim zaś terminie tejże za jakąbądz cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania tudzież resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w tus. registraturze.

Kutty, 22 grudnia 1882.

L 14028. (1298 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach 33.882 złr. 18 ct. 55.700 złr. a. w. z pn. Władysława hr. Karnickiego w sumach 60.000 złr. 3.000 złr. 3.000 złr w. a. z pn. i Towarzystwa zaliczkowego dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie w kwocie 5.000 zł. w a. z pn. odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż dóbr tabularnych Rogóżno z przyległ. Rudków w powiecie Jaworowskim położonych wedle dom. 230 pag. 92 haer. dłużnika Michała hr. Karnickiego własnych, w jednym terminie to jest dnia 12 kwietnia 1883 o godzinie 10 rano w sądzie (biuro Nr. 19 na II. piątrze).

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych dóbr przyjęta w sumie 181.422 złr., zakład wynosi 9.072 złr

W terminie tym zostaną licytowane dobra sprzedane także niżej ceny szacunkowej jednak nie za niższą jak za 120.000 zł.

Dla wierzycieli weszłych na hipotekę po 8 maja 1882, lub którymby uchwała licytacyjna należycie doręczoną nie została, ustanowiono kuratorem adw. dr. Tarnawskiego z substytucyą adw. dra Dolińskiego w Przemyślu.

Przemyśl, 20 grudnia 1882.

L. 3991. (1845 1—3)

Odnośnie do edyktu z 26 stycznia 1882 l. 9031 ogłoszonego w Nr. 59, 60 i 61 ex 1882 gazety Lwowskiej oznajmia, że 5 kwietnia 1883 o 9 godzinie przed południem odbędzie się pod niezmienionymi warunkami licytacya nietabularnej realności Iwana Koczerzuka, położonej w Nadwórnie pod l. kons. 298, przy której sprzedaż także niżej ceny szacunkowej nastąpić może.

Z c. k. sądu powiatowego.
Nadwórna, 31 grudnia 1882.

L: 21070. (1804 1—3)

C. k. sąd powiatowy, miej. deleg, zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 304 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 3 kwietnia, 20 kwietnia i dnia 8 maja 1883 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Dmytra Dzundzy, Maryi Kuczera, i Iwana Kuczery własnej, tabularnej w Majdanie pod lk. 6 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 1090 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 100 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Rosenberg.

Stanisławów, 19 grudnia 1882.

l. 1965. (1170 1—3)

Krakowski c. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, iż w sprawie Magistratu Krakowskiego przeciw Rykli Maulber i innym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 287 dz. VIII. w Krakowie za pustkę uznanej, Rykli Maulber w jednej połowie p. p. Wolfa i Blummy z Maulberów Molkenów w drugiej połowie własnością będącej.

Licytacya odbędzie się w trzech terminach to jest dnia 25 kwietnia, 23 maja i 26 czerwca 1883 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym, na których realność ta niżej ceny szacunkowej 302 złr. w. a. nie będzie sprzedaną,

Ceną wywołania jest cena szacunkowa, wadyum zaś wynosi 30 złr. 20 ct w. a.

Bliższe warunki sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 28 grudnia 1882 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyjna przed terminem doręczoną nie została, ustanowionym zostaje adw. dr. Ichheiser z substytucyą adw. dr. Kaufmanna.

Kraków, 9 lutego 1883.

Licytacye.

L. 9099. (1374 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie wiadomem czyni, że celem zaspokojenia pretensyi Josla Freilicha w kwocie 27 złr. aw. zpn od Oleksy Szczypła należącej mu się, odbędzie się licytacya realności pod lk. 103 księgi gruntowej gminy kat. Porzecze zadworne objętej, na trzech terminach a to: dnia 9go kwietnia, 7 maja i 9go lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym

Termin ułatwiających warunków dnia 6 sierpnia 1883.

Cena wywołania 75 złr. aw.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych nieznanych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem p. Włodzimierza Łuszpińskiego, c. k. notaryusza w Komarnie z substytucyą p. Aleksandra Stroc-kiego w Komarnie.

Z c. k. sądu powiatowego

Komarno, dnia 20 grudnia 1882.

L. 3713. (1325 2—3)

Odnośnie do edyktu ogłoszonego w Nr. 33, 34 i 35 ex 1882 „Gazety Lwowskiej" oznajmia się, że 5 kwietnia 1883 o 9 godz. z rana odbędzie się pod niezmienionemi warunkami licytacya nietabularnej realności Filipa Horbejczuka, położonej w Cucyłowie pod lk. 26 sub. rep 10 przy której sprzedaż także niżej ceny szacunkowej nastąpić może.

Z c. k. sądu powiatowego

Nadworna. 31 grudnia 1882.

L. 8780. (1174 2—3)

W dniach 24 kwietnia, 22 maja i 20 czerwca 1883 o 10 godz. rano przymusowo sprzedaną będzie realność lk. 83 rep. 38 w Soninie położona, Walentego Kalinowskiego własna, na zaspokojenie pretensyi Franciszka i Teresy Pelców w kwocie 20 złr. a. w. z przyn.

Cena szacunkowa wynosi 65 złr.

Wadyum 6 złr. 50 ct.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, 31 grudnia 1882.

L. 4979. (1402 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że w dniach 17 kwietnia, 17 maja i 19 czerwca 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 32 w Zagórzu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jana Czerkawskiego własnej.

Cena wywołania 242 zł., wadyum 24 złr. 20 ct

Resztę warunków można w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Bursztyn, 29 września 1882.

L. 13764. (1300 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia wierzytelności 249 złr. 50 ct. zpn. na rzecz Wincentego Presnera, realności pod lk. 200, 199 i 169 w Przemyślu na Błoniu położone, jedno ciało tabularne stanowiące, do Elki Dresnerowej należące, tudzież idealna połowa realności tabularnej pod lk. 105 w Przemyślu na Garbarzach położonej, do tej samej dłużniczki Elki Dresnerowej należącej w drodze publicznej licytacyi na dniu 2go kwietnia 1883 o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie za jakąkolwiek cenę, nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena wywołania dla realności pod lk. 200, 199 i 169 suma 6868 zł. 75 ct., a dla połowy realności pod lk. 105 suma 8466 zł. 60 ct. aw.

Wadyum dla pierwszych realności wynosi 344 zł., dla drugiej 424 zł aw.

Dalsze warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 30 grudnia 1882.

L. 16028. (1285 2—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w sumie resztującej 1807 złr. 90 ct. aw. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Głobikowa górna do Piotra Pawlikiewicza należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 2 kwietnia i 7 maja 1883 r. każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 19135 zł aw. poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1914 złr. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na d. 7 maja 1883 godzinę 4tą po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya Skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 9 grudnia 1882 r. do hipoteki dóbr Głobikowa górna weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, którym niniejszem w osobie adwokata Dra Stanisława Tokarza z substytucyą adwokata dr. Febusa Salomona ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie, 25 stycznia 1883 r.

L. 7641. (1319 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 239 zł. 80 ct aw. z pn odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 9 kwietnia 1883 o 10 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 62 w Mikluszowicach położonej, na rzecz Katarzyny Machajowej i Maryanny Szewczykowej zaintabulowanej za jakąbądź cenę.

Cena wywołania wynosi 800 złr.

Wadyum 80 zł. aw.

Wyciąg tabularny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

Bochnia, dnia 20 stycznia 1883.

L. 16504. (1318 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 11 rat po 12 złr. i reszty kapitału 105 złr. 22 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 40 subr 48 w Ujkowicach położonej, wykazami hip. 83 i 84 księgi gruntowej gminy Ujkowice objętej, dłużnika Leiby Knolla i hipotecznych dłużników Uschera i Peszli Knollów własnej, w dniu 13 kwietnia, w dniu 20 maja i w dniu 15 czerwca 1883 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 400 złr. wyprowadzona, zakład wynosi 40 złr. aw.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy miej. del

Przemyśl, 30 grudnia 1882.

L. 2038. (1370 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 4200 zł. i 4200 zł. aw. zpn. na rzecz c. k. uprz gal. banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 13 kwietnia i 18go maja 1883 o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż dóbr Koszyłowce, Sadki i Popowce dłużnika Jakóba br. Romaszkana własnych.

Cena wywołania, poniżej której dobra te na tych dwóch terminach sprzedane nie będą wynosi 544.800 złr.

Wadyum 54.480 złr. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 17 czerwca 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum pana adw. Dra Delinowskiego. a p. adw. dra Żywickiego zastępcą tegoż

Tarnopol, dnia 13 lutego 1883.

L. 14592. (1172 2—3)

Dnia 24 kwietnia, 28 maja i 26 czerwca 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 27 w Burczycach stanych powiatu samborskiego położonej, w sprawie Pinkasa Bergnera przeciw Michałowi Bilak pto 400 złr. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1245 złr. aw.

Wadyum 124 złr. 50 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

O tem zawiadamia się obie strony dalej c. k. główny urząd podatkowy w Samborze, c. k. uprzyw. gal zakład kredytowy na ręce Dyrekcyi tegoż i niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Daszyszyna a względnie z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych jego spadkobierców, tudzież wszystkich innych wierzycieli, którymby uchwała niniejsza wcale nie lub za późno doręczoną została, lub którzyby po dniu wygotowania wyciągu tabularnego prawo zastawu na realności powyższej uzyskali do rąk adw. dra Budzynowskiego z substytucyą adw. dra Steuermana ustanowionego kuratora, nie mniej też prokuratoryę Skarbu we Lwowie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego m. d.

Sambor, d 31 grudnia 1882.

L. 13917. (1190 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wiadomo czyni, że celem ściągnięcia wywalczonej przez Jakóba Hirscha przeciw Scheindli Hirsch kwoty 736 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 6 kwietnia 1883 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 27 stary|14 nowy w Kołomyi na Stanisławowskiem przedmieściu położonej, wedle Dom IV pag 322 n. 1 haer. Scheindli Hirsch własnej.

Cenę wywołania stanowi szacunek w ilości 2223 złr. aw.

Wadyum wynosi 5 prc. od ceny wywołania.

Na powyższym terminie sprzedaną będzie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej w ogóle za jakąkolwiekbądź cenę najwyżej ofiarującemu.

Dla nieznanych sądowi wierzycieli, jakoteż dla tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie adw. dra Zakrzewskiego.

Resztę warunków licytacyjnych. akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kołomyja, dnia 31 grudnia 1882.

L. 6634. (1295 2—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że w tutejszym sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż w drodze licytacyi realności Nr. 9 w Nowym Sączu położonej, Barucha Hollendra własnej, celem ściągnięcia pretensyi Dra Leona Bersona w sumie 2800 złr. aw. zpn., na jednym terminie dnia 3 kwietnia 1883 o godzinie 10 przed południem pod warunkami tut. sąd. uchwałą z dnia 31 grudnia 1881 l. 6736 oznaczonemi, a w „Gazecie Lwowskiej" Nr. 126, 127 i 128 z r. 1882 ogłoszonemi, z tą tylko zmianą, że ta realność na powyższym terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Wadyum 1677 złr. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszosądowej registratnrze.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 16 grudnia 1882 r.

L. 552. (1403 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Krupy przeciw Jędrzejowi Batoremu w kwocie 30 złr. w dniach 16 marca, 20 kwietnia i 25 maja 1883 publiczna sprzedaż idealnej połowy realności pod l. 5 w Kopyśnie położonej, każdym razem o godzinie 10tej rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 315 zł a zakładem 32 złr. przeprowadzoną będzie, tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej, lecz nie poniżej długów hipotecznych.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. —

Resztę warunków wolno w tut. sąd registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p' Antoniego Richtera z Dobromila.

C. k. sąd powiatowy

Dobromil, 26 stycznia 1883.

L. 13710. (1419 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 2 kwietnia, 7 maja i 4 czerwca 1883 zawsze o godzinie 11 rano sprzedawaną będzie tylko za lub wyżej ceny wywołania 6000 zł. aw realność i część realności pod l. k. 496 st.|110 n. miasto w Buczaczu położona, wedle Dom I pag. 123 n. 3 haer. i Dom I pag. 126 n. 4 haer. Arona Hochstädtera własna, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 56 złr. 70 ct., 56 złr. 70 ct. i 669 złr. 25 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 6000 złr.

Wadyum 600 zł. aw.

Resztę warunków do przejrzenia w registraturze.

Dla wierzycieli pozamiejscowych i niewiadomych ustanowiono kuratorem ck. notaryusza p. Konstant. Stupnickiego w Buczaczu.

Zarazem zawiadamia się w sprawie niniejszej niewiadomą z miejsca pobytu wierzycielkę tabularną Chanę Leę Rosenbaum, że dla niej kurator w osobie adw. dr. Hubrich ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, 22 grudnia 1882.

L. 443. (1383 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu przeciw spadkobiercom Nussima Hochberga o zapłacenie 41 zł. 64 ct. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. 6ja w Kocurowie położonego, wyk. hip. l. 128 objętego, dłużnika Nussima Hochberga własnego, w trzech na dzień 5 kwietnia, 11 maja i 12 czerwca 1883 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 335 złr. 40 ct. aw., poręczne 33 złr. 54 ct. aw., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po 7 grudnia 1882 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza pana Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można. C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, 18 stycznia 1883.

L. 888. (1378 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia resztującej pretensyi Stanisławowskiego banku zaliczkowego przeciw Janowi i Maryi Kowerdowiczom, tudzież Maryi Jagodzińskiej w kwocie 245 zł. aw odbędzie się dnia 5go kwietnia i dnia 26 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie obwodowym sprzedaż $^1/_4$ części realności pod lk. 109$^2/_4$ w Stanisławowie położonej. dłużników Jana i Maryi Kowerdowiczów własnej, tudzież nie wydzielonej $^1/_4$ części realności pod l. k 113$^1/_4$ w Stanisławowie położonej, dłużnika Jana Kowerdowicza własnej i niewydzielonej $^1/_4$ części tej samej realności dłużniczki Maryi Jagodzińskiej własnej, w drodze publicznej licytacyi pod następującemi warunkami:

1. Sprzedaż publiczna wyż oznaczonych części realności odbędzie się osobno a mianowicie osobno $^1/_4$ część realności pod l. 109$^2/_4$ a osobno $^3/_4$ części realności pod lk. 113$^1/_4$ w Stanisławowie położonych, na wyznaczonych terminach, na których te części realności tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedane zostaną.

Cena wywołania wynosi co do jednej czwartej realności pod l. k. 109$^2/_4$ 287 złr. 64 ct. aw. a co do $^3/_4$ części realności pod pod lk. 113$^1/_4$ kwotę 587 złr. 83 ct. a. w., wadyum zaś względem pierwszej czwartej części 28 złr. 77 ct. względem ostatnich dwóch czwartych części 58 złr. 79 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt ocenienia i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze mogą być przejrzane.

O tem zawiadamia się obie strony, dalej c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu, c. k. główny urząd podatkowy w Stanisławowie i następujących wierzycieli hipotecznych a to: Mikołaja Pikiewicza, Józefę z Ryraków Pikiewiczową, Annę z Walewskich Jaworowską, Jana Rella, Maryannę z Laskowskich 1 ślubu Beszeni 2 Rella jako współwłaścicielkę powołanych realności, Narcyza Reiznera, Karola Bilińkiewicza, Altera Weissbacha i Towarzystwo handlu skór i obówia w Stanisławowie, jakoteż wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 17 stycznia 1883 hipotekę na sprzedać się mających częściach realności uzyskali. lub którymby niniejsza i dalsze w tej sprawie zapaść mające uchwały sądowe, z jakiegokolwiek powodu wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły przez kuratora, którego się zarazem w osobie adw. dra Katzenellenbogena z substytucyą adw. dra Fischlera ustanawia i przez edykta.

Stanisławów, 27 stycznia 1833.

L. 3121. (1524 2—3)

W dniach 10 kwietnia, 8 maja i 5go czerwca 1883 o godz. 10 z rana przeprowadzona zostanie w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 1 morga gruntu w Dulczy wielkiej do nieobjętej masy spadkowej Teofili Pilznieńskiej należącego, na rzecz Szymona Lipskiera względem sumy 27 złr. zpn. Cena wywołania 60 zł., wadyum 6 zł. Reszta aktów w registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 13 czerwca 1881.

Zl 7413. (1269 2—3)

Vom k. k. Bezirks-Gerichte in Kutty wird hiemit kundgemacht, daß am 5 April 10 Maj, 14 Juni 1883, jedesmal um 10 Uhr VM. die exekutive öffentliche Feilbiethung, der dem Jakow Czepyha eigenthümlich gehörigen keinen Tabularkörper bildenden Realität CN. 764 in Alt Kutty zur Hereinbringung der Forderung der Cipre Pistiner im Betrage von 100fl ö W. s. N. G. durchgeführt werden wird

Diese Realität wird beim ersten und zweiten Lizitationstermine nur um den Schätzungswerth pr. 200 fl oder höher, beim dritten Lizitationstermine um welchen Preis immer verkauft werden.

Vadium beträgt 10pr. des Schätzungswerthes das Protokoll über die pfandweise Beschreibung und das Schätzungsakt kann in der hg. Registratur eingesehen werden.

Kutcy, 22 December 1882

L. 552. (1655 2—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze 13 tegoż sądu (c k. Radcy Mochuackiego) celem zaspokojenia pretensyi gal. kasy oszczędności we Lwowie w kwocie 11287 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 17go kwietnia 1883, o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Salamona Tanda i masy konkursowej Feiwla Połturaka wedle dom. 150 pag. 309 n. 30 haer. należącej realności pod l. $426^4/_4$ we Lwowie położonej, na ktorym terminie ta realność nawet niżej ceny wywołania 61800 zł. w. a. za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 3000 zł. w. a. Akt oszacowania i warunki licytacyjne wolno przejrzeć i odpisać w tut. sąd registraturze

Dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 20go września 1882 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiekbądź powodu nie mogły być doręczone, został adwokat dr. Gajewski kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Till mianowanym.

Lwów, dnia 24go lutego 1883.

L. 3202. (1824 2—3)

W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w zaleszczyckim okręgu budowniczym w latach 1883, 1884 i 1885 wykonać się mających, odbędzie się w dniu 4 kwietnia 1883 r. w c k. Starostwie w Zaleszczykach licytacya przez składanie ofert

Suma fiskalna robót, jakie w roku 1883 wykonane będą, wynosi:

1) w sekcyi drogowej czortkowskiej . . . . . 209 złr. 83 ct.
2) w sekcyi drogowej zaleszczyckiej . . . . . 453 złr. 43 ct.
3) sekcyi drogowej horodeńskiej . . . . 269 złr. 57 ct.

Razem 932 złr. 83 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące a miaaowicie: plany, kosztorys sumaryczny, wykazy cen jednostkowych, ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct i w wadyum wynoszące 5 prc. sumy fiskalnej, z wyrażeniem ceny nietylko cyframi, ale także i literami, w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12tej w południe wniesione być mają.

Zastrzega się najwyraźniej, że oferty opiewać mają na każdą sekcyę drogową w szczególności, t. j, że dla każdej z powyższych sekcyj drogowyoh, opust lub nadwyżkę od cen fiskalnych liczbami i literami wyrazić należy, gdyż zatwierdzenie wyniku licytacyi nastąpi według pojedynczych sekcyj drogowych.

Na roboty, które w latach następnych 1884 i 1885 wykonane być mają, obowiązującemi będą dla przedsiębiorcy przedstawione do licytacyi wykazy cen jednostkowych.

Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 6 mar a 1883.

L. 2839. (1809 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościanskiego przeciw Jakimowi Kasycz o 24 złr. 45 ct. i 376 zł 8 ct. w. a. odbędzie się dnia 20 marca, 20 kwietnia i 18 maja 1883 każdym razem o 10 godzinie rano w tymże sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 16 w Kotani leżącej, ciała tabularnego niestanowiącej, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś i niżej ceny wywołania, jednakże nie niżej sumy 650 złr.

Cena wywołania wynosi 800 złr.

Wadyum 80 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Żmigród, 12 stycznia 1883.

L. 13087. (1016 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal akc. banku hipotecznego w kwocie 98094 złr. 80 ct. z pn odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Rożnów, p. Kajetana Zadurowicza (syna) własnych, w powiecie sądowym Zabłotowskim położonych, w trzech terminach t. j. dnia 6 kwietnia 1883, dnia 4 maja 1883 i dnia 8go czerwca 1883 w każdym z tych dni o godzinie 10tej przed południem w birrze VI.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr Rożnów przy udzieleniu pożyczki bankowej w r. 1874 przyjęta w sumie 202.620 złr a. w. zwracając jednak uwagę, że od tego czasu wydzielono z kompleksu tabularnego tychże dóbr wedle Dom 318 pag. 417 n. 44 haer. obszar gruntowy 87 morgów 410 □° wynoszący, wedle Dom. 318 pag. 419 n. 47 haer. obszar gruntowy 180 morgów 1182 □° wynoszący, i wedle Dom. 318 pag. 426 n. 48 haer. obszar gruntowy 556 morgów 1153 □°, które nie są przedmiotem obecnej licytacyi, których wartość jednak zawartą jest w sumie 20620 złr., przyjętej jako wartość całych dóbr Rożnów przy udzieleniu pożyczki.

Wadyum wynosi sumę 20.262 złr., która złożoną być ma do rąk komisyi licytacyjnej bądź w gotówce, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego lub austro-węgierskiego banku.

Gdyby rzeczone dobra w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 8 czerwca 1883 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli hipotecznych i c. k. urząd podatkowy w Sniatynie do rąk własnych, zaś wszystkich tych, którzyby po dniu 3 czerwca 1882, jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na dobra Rożnów uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały z jakichkolwiekbądź powodów albo wcale nie, albo wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adw. dr. Zakrzewskiego w Kołomyi równocześnie dla nich ustanowionego i przez edykta.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny dóbr Rożnów przejrzeć można w tutejsjszo-sądowej registraturze.

Kołomyja, dnia 7 grudnia 1882.

Zl 9475. (1275 3—3)

Feilbiethungsedikt.

Vom k. k. Bezirksgerichte Szczerzec wird behufs Befriedigung der dem Leisor Mischel als Rechtsnehmer des Filip Sauer und der Christine Sauer verehl. Schlosser gebührenden Forderurgen von 191 fl. 61 fl und 116 fl. 61 fl. s. N G. zur Vornahme der exekutiven Feilbiethung der auf 1962 fl. 50 kr. abgeschätzten sub. CN 5 in Reichenbach, lemberger Bezirkes gelegenen in der Grundbuchseinlage Zl. 114 der Katastralgemeinde Krasów Reichenbach ausgewiesenen der schuldnerischen Konkursmasse des Michael Krämer gehörigen Realität der 5 April 1883 für den ersten, der 17 Maj 1883, für den zweiten und der 28 Juni 1883, für den dritten Termin jedesmal um 10 Uhr Vormittags mit dem Beisatze bestimmt, daß diese Realität bei den zwei ersten Terminen nur über oder um den Schätzungswerth, beim dritten Termine auch unter demselben, aber nur um einen solchen Preis wird verkauft werden, welcher allen auf dieser Realität sichergestellten Forderungen gleichkommt, solle ein solcher Kaufpreis nicht erzielt werden so wird zur Feststellung erleichternder Bedingungen der Termin auf den 28 Juni 1883, um 3 Uhr Nachmittags anberaumt. Als Vadium wird der Betrag von 196 fl. 25 fl. festgesetzt, welchen jeder Kauflustige vor dem Lizitationsbegine zu Händen der Lizitationskomission zu erlegen hat.

Für alle jene Glabiger welche noch vor dem 12 November 1882, in das Grundbuch gelangen oder denen der Lizitations-und sonstigen Bescheide aus was immer für einen Grunde nicht zugestellt werden könnten wird der Kurator in der Porson des Herrn Josef Gryczmański aus Szczerzec bestellt.

Das Schätzungsprotokoll, der Tabularauszug so wie die Lizitationsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Szczerzecz, 31 Dezember 1882.

L. 16814. (1602 3—3)

C. k. sąd pawiatowy w Brodach podaje po wiadomości, iż rozpisuje się celem ściągnięcia resztującego kapitału 4.327 złr 45 ct. w. a. z 7 prc. odsetkami od dnia 14 lipca 1880 bieżącymi i kosztami egzekucyjnemi w kwocie 8 złr. 16 ct. w. a z potrąceniem jednakże złożonej na rachunek zaległości kwoty 8 złr. 10 ct. w. a. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, czwarty termin przymusowej publicznej sprzedaży realności pod l. tab. 475. kons. 639. tab. 464. kons. 638. i $^2/_3$ części realności pod l. tab. 473 kons. 637 w Brodach położonych, dłużnika Dawida Ribla własnych, na dzień 5go kwietnia 1883 o 10 godzinie przed południem w biurze Nr. II.

Realności te zostaną na tym terminie niżej ceny szacunkowej i wywołania w kwocie 11.500 złr. w. a za jakąbądz cenę sprzedane.

Wadyum wynosi kwotę 575 złr. w. a.

Niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika zastępuje kurator adwokat Ornstein, zaś niewiadomych z życia i miejsca pobytu Berla, Feigę i Godla Gabes, były brodzki dom handlowy W. Lothringer et. Comp. Leona Loebla Traubitz, tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 8 października 1877 do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze nie mogły być wcześnie doręczone, jeneralny substytut. kuratora dr. Edwarda Weissteina dr. Maurycy Braun w Brodach.

Brody, 16 grudnia 1882.

L. 2527. (1543 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie w kwocie 145 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 5go kwietnia 1883, dnia 10 maja 1883 i dnia 15 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 14 w Komarach położonej, dłużnika Jana Pietruszki własnej.

Cena wywołania 1.500 złr. w. a.

Wadyum 150 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie, dnia 18 lutego 1883.

L. 1819. (1730 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Israela Susmana przeciw Sofronowi Mycawce pto 160 zł. odbędzie się dnia: 3 kwietnia, 7go maja i 11go czerwca 1883 każdym razem o 10 godz. rano, biuro II na rzecz Israela Susmana przymusowa licytacya jednego pręta pola ornego pod l. k. 77 rep. 2 w Drohobyczu na przedmieściu lisznianskiem ciała tabularnego niestanowiącego a Sofrona Mycawki własnego.

Kuratorem dla nieznanych dotąd wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. dra Władysława Wolskiego adwokata w Drohobyczu.

Cena szacunkowa wynosi 489 zł. 5 ct., wadyum 10 pr. tejże.

Warunki licytacyjne, protokół zastawniczego opisania i egzekucyjnego ocenienia są do przejrzenia w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz 18go lutego 1883.

L. 27. (1642 3—3)

W c. sądzie powiatowym w Jordanowie odbędzie się przymusowa sprzedaż 5ciu kawałków gruntu do 1/8 części roli Barglowej w Skomielny czarnej, pod l. 137 położonej, należących w trzech terminach: 2go kwietnia, 1go maja, 1go czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 105 złr.

Wadyum 11 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania złożone są w tut. sądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 20 stycznia 1883.

L. 741. (1605 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia od Jana Niziołka, Maryanny Niziołkowej i Antoniego Ochęduszki na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włość. we Lwowie resztującej kwoty 118 złr. 2 kr. w. a z pn. przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności włościańskiej w Jaśliskach pod l. k. 92 subrep. 59 położonej, ciała tabularnogo niestanowiącej a dłużników własnej, w sądzie tutejszym dnia 2 kwietnia, 7 maja i 14 czerwca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 1.250 złr. w. a.

Wadyum zaś 10 prc tejże.

Resztę waruuków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów, 16 lutego 1883.

L. 5252. (1769 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi kasy zalicz „Wiara" w Tyśmienicy w kwocie 60 złr. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod nr. 185 w Tyśmienicy położona, ciała tabularnego niestanowiąca, do dłużnika Jakóba Perebyjny należącą, w trzech terminach mianowicie dnia 3 kwietnia, dnia 4 maja i dnia 6 czerwca 1883 zawsze o godzinie 10 rano w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 90 złr. w. a. zaś wadyum 9 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tutej. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tyśmienica, 30 grudnia 1882.

L. 6316. (1733 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości powiatowej, że na dniu 2 kwietnia 1883, na dniu 4 maja 1883 i na dniu 8go czerwca 1883 o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 2i1 i 76 w Borszczowie położonych, niestanowiących tabularnego ciała, należących do Dmytra Skrypniuka i Mikołaja Filipiuka i na 1000 złr. sądowuie oszacowanych w celu zaspokojenia pretensyi Abrahama Leiby Kleinman 177 złr 60 ct. w. a zpn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów, dnia 17 października 1879.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5370. (1322 3—3)

W sprawie egzekucyjnej dyrekcyi zakładu kredytowego włość. przeciw Jędrzejowi Kuliga pto 122 zł. 36 ct. a. w. z pn. ustanawia się dla Jędrzeja Kuligi z Korczyny, z miejsca pobytu nieznanego kuratorem p. adwokata Lewakowskiego w Krośnie, a doręczając temuż ts. uchwałę egzekucyjną z dnia 30 stycznia 1882 l. 205 powiadamia o tem Jędrzeja Kuligę w tym celu, aby ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę zamianował, ileże z zaniedbania obrony powstac mogące złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, 30 lipca 1882.

L. 18501. (1303 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie zawiadamia Józefa Stelmacha, że w dniu 2 października 1880 zmarła w Zaczarniu bez rozporządzenia ostatniej woli matka jego Zofia z Bogaczów Stelmachowa 2 ślubu Banburowa i wzywa go, by w ciągu roku w tutejszym sądzie się zgłosił i do spadku deklarował, inaczej bowiem spadek z deklarowanymi dziedzicami i kuratorem Michałem Stelmachem będzie przeprowadzonym.

Tarnów, 9 listopada 1882.

L. 122. (1293 3 - 3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wigdora Grubnera, a w razie jego śmierci spadkobierc w jego z imienia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, że przeciwko nim Konstanty Bielski, Kazimierz Jadowski i Jan Jadowski wnieśli pozew o orzeczenie, iż suma 6000 złp. czyli 1500 zł. aw. pierwotnie w stanie dóbr Pogorzyce w poz. 62 on. intabulowana, a następnie na cenę kupna przeniesiona, przez przedawnienie zgasła i z tabeli płatniczej eliminowaną być ma i że dla nich kuratorem ustanowionym został adw. dr. Władysław Wilkosz z substytucyą adwokata dra Dominika Markiewicza.

Kraków, 5 stycznia 1883.

L. 5075. (1329 —3)

C. k. sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Panka Robaka o spadku, na niego po ś. p. Naści Robak zam. Zacharków zmarłej bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli przypadłym i wzywa go, aby się w przeciągu roku, licząc od dnia umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej do tutejszego sądu zgłosił i swe oświadczenie do spadku wniósł, gdyż w przeciwnym razie rozprawa spadkowa z zgłaszającemi się spadkobiercami i jego kuratorem Jakóbem Zacharków przeprowadzoną zostanie.

C. k sąd powiatowy.

Skałat, 30 września 1882.

L. 2502. (1257 3—3)

Józef Rzeszutko z Jonin umarł dnia 15 maja 1881. Gdy miejsce pobytu tegoż spadkobiercy Michała Rzeszutko nie jest wiadomem, przeto ustanawiając dla tegoż nieobecnego kuratora w osobie Stanisława Jękota z Jonin, wzywa się Michała Rzeszutko, aby w przeciągu jednego roku i 6 tygodni albo o miejscu pobytu swego sądowi dał wiadomość inaczej pertraktacya s adkowa z kuratorem jego przeprowadzoną zostanie.

Tuchów, 15 lipca 1882.

L. 10145. (1347 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Józefa Buchowieckiego z miejsca pobytu niewiadomego, że z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Rachmiela Sterna pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 305 zł. w. a kuratorem dla niego dr Mijakowski ze zastępstwem adwokata dr. Billeta ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie, temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów, 2 grudnia 1882.

L. 2. (1282 3—3)

Niniejszem oznajmia się, iż dr. Ludwik Popławski adwokat we Lwowie z dniem 1 stycznia 1883 przesiedlił się do Drohobycza.

Z wydziału Izby adwokatów w Samborze dnia 21 stycznia 1883.

L. 773 kr. (1768 3—3)

List gończy.

Obwinieni o zbrodnię kradzieży Józef Szot wyrobnik z Pogorzałki ad Cholewiana góra, mający lat 30, stanu wolnego, średniego wzrostu i budowy ciała, twarzy owalnej, cery zdrowej, włosów i brwi blond, bez zarostu, oczów siwych, zębów zdrowych bez znaków szczególnych, ubrany po chłopsku, i Marcin Fila wyrobnik ze starego Nartu, lat 32, stanu wolnego, silnej budowy ciała, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, cery zdrowej, włosów i brwi brunatno-kasztanowatych, oczów piwnych, na przodzie brakuje mu 1 ząb, bez zarostu, ubranie chłopskie, zbiegli jak się zdaje do królestwa polskiego.

Należy więc ich wyśledzić i do sądu tutejszego odstawić.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko, dnia 6 marca 1883.

L. 1651. (1217 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem Jonę Goligera z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że pod dniem 6 lutego 1883 l. 1651 na rzecz Tarnopolskiej filii banku hipotecznego przeciw niemu nakaz zapłaty względem sumy wekslowej 600 zł. w. a. z pn. wydany został i że dla niego kuratorem adwokat dr. Axelrad z substytucyą adw. dr Horowitza ustanowiono, któremu pierwszem nakaz zapłaty z odpisem wekslu doręczono.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 6 lutego 1883.

L. 6390. (1781 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 13 lutego 1883 l. 6390 wnieśli Szymon i Klara małż. Schlein przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Eugeniuszowi Richetti i tegoż nieznanym spadkobiercom pozew o wykreślenie prenotacyi sumy 108 zł. b. w. ze stanu biernego realności pod l. $431^3/_4$, na który to pozew wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 16 kwietnia 1883 godzinę 11 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Raabe kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Rares mianowany.

Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 24 lutego 1883.

L. 6388. (1783 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 13 lutego 1883 do l. 6388 wnieśli Szymon i Klara małż. Schlein przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Ignacemu Meierhoferowi i tegoż nieznanym spadkobiercom pozew o wykreślenie prenotacyi sumy 250 zł. mk. ze stanu biernego realności pod l. $431^3/_4$, na który to pozew wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 16 kwietnia 1883 godzinę jedynastą przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome został dla nich adwokat Dr. Raabe kuratorem a tegoż zastępcą adwokat Dr. Rares mianowany.

Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 24 lutego 1883.

L. 4067. (1803 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Kołomyi uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Hirscha, iż w dniu 13 marca 1883 l. 4067. gmina miasta Kołomyi przeciw niemu pozew o zapłatę czynszu dzierżawnego w kwotach 1512 zł 50 ct, 1512 zł. 50 ct. i 1512 zł. 50 ct. w. a. z pn. wytoczyła i że równoczesną uchwałą do sumarycznej rozprawy termin na dzień 5 kwietnia 1883 wyznaczonym a dla Jakóba Hirscha kuratorem ad actum adwokat dr. Freundenberg w Kołomyi ustanowionym został.

Wzywa się przeto Jakóba Hirscha by on swojem miejscu pobytu sąd tutejszy uwiadomił, pełnomocnika ustanowił, lub też kuratorowi informacyi i pełnomocnictwa udzielił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Kołomyja 13 marca 1883.

L. 6389. (1782 —3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 13 lutego 1883 do l. 6389 wnieśli Szymon i Klara małż. Schlein przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Lewiemu Figdorowi i tegoż nieznanym spadkobiercom pozew o wykreślenie prenotacyi sumy 250 zł. mk. ze stanu biernego realności pod l. $431^3/_4$ na który to pozew wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 16 kwietnia 1883 godzinę 11tą przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Raabe kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Rares mianowany.

Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów. dnia 24 lutego 1883

L. 8679 (1851 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby byli w posiadaniu następujących dwóch gminie Brzeziny z Roztoką zaginionych obligacyi za dostarczenie ziemiopłodów (Naturallieferungs - Obligationen) jako to:

a) obligacyi 4% z dnia 22 stycznia 1796 l. 3062 na 43 zł. 48 ct. wylosowanej 1 maja 1867 ser. 487 i

b) obligacyi 2% z dnia 1 listopada 1829 l 3063/1002 na 86 zł. $51^3/_8$ kr. wylosowanej 2 stycznia 1863 ser. 486., aby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, licząc od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w gazecie Lwowskiej, obligacye wspomniane tutejszemu c. k. sądowi krajowemu okazali, gdyż inaczej takowe za umorzone zostaną uznane

Lwów, dnia 3 marca 1883.

L. 13791. (1852)

Wysokie c. k. Ministerstwo skarbu dozwoliło rozporządzeniem z dnia 10 lutego 1883, l. 3856, sprzedaż cygaret „Drama" (poz E 10 powszechnej taryfy sprzedaży) także po jednej sztuce za cenę po $^1/_3$ centa za sztukę co podaje się do powszechnej wiadomości.

C. k krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 10 marca 1883.

Zl. 13791.

Der Verschleiß der „Drama" Zigarretten (Tariffpost E 10 des allgemeinen Verschluß Tariffes) wurde mit dem Erlasse des hohen k. k. Finanz Ministeriums vom 10 Februar 1883, Zl. 3856, auch in einzelnen Stücken zum Preise von $^1/_3$ kr. per 1 Stück gestattet was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

K. k. Finanz Landes Direktion

Lemberg, den 10 März 1883.

L. 1082/Df. (1853 1—3)

Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego na dnia 30 kwietnia br. losowania obligacyj funduszu ind. Galicyi wschodniej i zachodniej tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego, zostaje począwszy od 25 marca br. zasystowane przepisywanie obligacyj indemnizacyjnych któreby przy przepisaniu musiały dostać odmienne numera.

Po ogłoszeniu wyniku losowania przepisywanie obligacyj na nowo się rozpocznie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych

Lwów, dnia 12 marca 1883.

L. 1396. (1286)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę stowarzyszenia zaliczkowego „Vorschuss- und Credit-Verein in Skałat, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung", którego osnowa statutu zawiera następujące ustawą z d. 9 kwietnia 1873 Nr. 70 Dz. u. p. wymagane istotne postanowienia:

1. Stowarzyszenie „Vorschuss und Creditverein in Skałat, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" zawiązała się na podstawie statutu z datą Skałat, 26 stycznia 1883 ze siedzibę w Skałacie.

2. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych do obrotu w gospodarstwie lub przemyśle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

3. Czas trwania stowarzyszenia nie jest oznaczony.

4. Organami stowarzyszenia są:

a) Dyrekcya;

b) Rada nadzorcza;

c) walne zgromadzenie;

d) urzędnicy stali.

Dyrekcya składa się z 4 członków i tylu zastępców a takimi obrani zostali przy zawiązaniu na cały czas trwania towarzystwa:

1. Salamon Gross jako dyrektor:

2. Dawid Mises jako kasyer;

3. Markus Kaczki jako kontrolor;

4. Mojżesz Isser 2 im. Gross jako sekretarz;

5. Gerszon Margulies jako zastępca dyrektora;

6. Mojżesz Hirschhorn jako zastępca kasyera;

7. Meyer Jolles jako zastępca kontrolora;

8. Markus Schapira jako zastępca sekretarza.

5 Wszelkie ogłoszenia w sprawach stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia, wezwania zaś na ogólne zgromadzenia mogą pochodzić także od Rady nadzorczej w którym to razie podpisane będą „der Aufsichtsrath des Vorschuss- und Creditvereins in Skałat, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" a umieszczane będą zawsze w gazecie Lwowskiej.

6. Do ważności zobowiązania stowarzyszenia potrzebne są obok firmy stowarzyszenia podpisy trzeh członków Dyrekcyi.

7. Każdy członek stowarzyszenia odpowiada w razie otwarcia zbiegu wierzycieli lub likwidacyi do majątku stowarzyszenia za jego zobowiązania nietylko swoimi udziałami lecz także jeszcze dalszą dwa razy tak wysoką kwotą.

Wpisanie to ogłasza się jawnie, utwierdzając ogłoszenie na tablicy ogłoszeń tu w sądzie i w sądzie powiatowym w Skałacie, oraz umieszczając takowe w dzienniku rządowej gazety Lwowskiej na koszt proszących a do zarejestrowania upoważnionych Salamona Grossa, Dawida Miesesa, Mojżesza Issera Grossa i Markusa Kaczki.

O tem zawiadamia się proszących do rąk Markusa Kaczki przy zwrocie oryginalnego statutu, daje się znać świetnej Izbie dla handlu i przemysłu w Brodach, tudzież świetnemu c. k. starostwu w Skałacie i związkowi stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie.

Tarnopol, dnia 6 lutego 1883.

Księgi gruntowe.

L. 1175. (1844)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Zawidcze, powiatu sądowego Łopatyn, rozpoczyna komisya hipoteczna 23 kwietnia 1883.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy.

Łopatyn, 12 marca 1883.

Upadłości.

L. 682 (1823 1—3)

Do powzięcia uchwały w celu wyznaczenia honoraryum dla zarządcy masy rozbiorowej Stanisława Pomiankowskiego i tegoż zastępcy, wyznaczam termin na dzień 30 marca 1883 w tutejszym sądzie na który wszystkich wierzycieli tej masy rozbiorowej wzywam.

Rudki, 1 marca 1883.

C. k. sędzia powiat. jako komisarz konkursowy.

Herasymowicz.

L. 13. (1703 3—3)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Isaaka Watteubrga, że do likwidacyi dodatkowej wyznaczyłem termin na 29 marca 1883 na 9 rano. Zapraszam oraz wszystkich wierzycieli na termin powyższy, celem powzięcia uchwały nad wnioskiem administratora, by ten konkurs dla braku majątku zniesić.

Stanisławów, 2 marca 1883.

C. k. komisarz konkursowy *Rybczyński.*

L. 8743. (1780 3—3)

C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie ogłasza, że uchwałą z dnia 29 grudnia 1875 l. 68 967 do majątku firmy handlowej Mendla Weinreba wdowy i jej jawnych spólników Arona Herscha Weinreba i Jakóba Bera Weinreba otwarty konkurs zniesiony zostaje.

Lwów, dnia 10 marca 1883.

L. 9473. (1764 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek Karola czyli Łukasza Kozakiewicza właściciela realności we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu kraj. Bernaczkowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. St. Krzyżanowskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwziędli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 27go marca 1883 godzinę 4tą po południu

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 20 maja 1883 i podać ją na terminie na dzień 6go czerwca 1883 godzinę 9tą przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Lwów, dnia 12 marca 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 307. (1786 2—3)

Konkurs.

W skutek zaszłej śmierci kancelisty przy Urzędzie gminnym Miasta Ropczyc, rozpisuje się konkurs na posadę pomocnika, ewentualnie po uznaniu zdolności, kancelisty gminnego. z roczną płacą trzysta złr. w. a.

Od kandydatów wymaga się znajomości języka polskiego, niemieckiego, zdolności w koncepcie biurowem i w manipulacyi rachunkowej.

Podania zaopatrzone w świadectwa mają być wniesione najdalej do 30 marca 1883 na ręce burmistrza.

Ropczyce, d. 14 marca 1883.

Burmistrz:

Fr. Saroma.

L. 250 (1826)

Obwieszczenie.

Czwarte zwyczajne

Ogólne Zgromadzenie

Członków

Towarzystwa kredytowego

dla handlu i przemysłu

w Tarnowie,

Stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedzialnością ograniczoną, odbędzie się **dnia 28 marca 1883,** o godz. 3 po południu w biórze Stowarzyszenia w Tarnowie przy ul. Podwale l. 11.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Zarządu i Rady nadzorczej z obrotu interesów w r. 1882.
2. Przedłożenie rachunków i bilansu z roku 1882.
3. Propozycye Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z odbytej rewizyi ksiąg i rachunków tudzież z przedsięwziętego szkontra kasy i weksli.
5. Udzielenie Zarządowi absolutoryum.
6. Wybór Zarządu i Rady nadzorczej na trzechlecie 1883—1885.
7. Wybór stałej komisyi rewizyjnej na rok 1883.
8. Wnioski członków Stowarz.

W Tarnowie, d. 14 marca 1883.

Za Radę nadzorczą

Prezes: Merz.

Po znacznie zniżonych cenach.

Kawa

sprowadzona wprost z Hamburga, jak wiadomo **w najlepszym** gatunku.

Karol Fr. Burghardt w Hamburgu

w workach **o 5 kilo** wolna od portoryum i kosztów opakowania za pobraniem należytości.

Mocca prawdziwa arabska, wyśmien.	5 kil.	6 zł. 30
Menado wyborna w smaku . . .	5 „	5 zł. 40
Ceylon Perłowa wyborna i łagodna	5 „	5 zł. 40
Melange (mieszana) poleca się szczególnie	5 „	5 zł. 30
Ceylon Plantation, bardzo dobra w smaku	5 „	5 zł. —
Jawa złotożółta, najwyborniejsza .	5 „	4 zł. 70
Kuba niebieskawo-zielona, wyśmienita	5 „	4 zł. 40
Mocca afryk. wyborna i wydatna .	5 „	3 zł. 90
Santos doskonała i silna .	5 „	3 zł. 55
Rio dobra w smaku	5 „	3 zł. 25

Herbata w najlepszych gatunkach po $^1/_2$ kilo od zł. 1 do 6 zł. (7042 22—?)

Wina węgierskie

z własnych winnic, za gwarancyą, czysto naturalne;

przesyła na próbę w faseczkach z żelaznemi obręczami, zawierających 4 litry, po cenach, w których się mieszczą koszta za faseczkę i koszta za przesyłkę do każdej stacyi pocztowej.

WINO czerwone wyborne z natury słodkie . .	po 4 zł. — ct.
WINO wyskok, białe lub czerwone . . .	po zł. 2 80 ct.
WINO desertowe, białe lub czerwone . . .	po zł. 2 20 ct.
WINO stołowe, białe lub czerwone .	po 1 zł. 80 ct.
ŚLIWOWICA (stara)	po 3 zł. 20 ct.

Edward Rittinger, **właściciel winnic**

Werschetz (Południowe Węgry). (7996 1—10)

FOSFORAN ŻELAZA

LERASA APTEKARZA DOKTORA NAUK ŚCISŁYCH

W płynie podobnym do *zgęszczonej żelazistej wody mineralnej,* jest jedynym środkiem żelazistym, zbliżającym się do składu kulek krwi, a posiada nad resztą preparatów żelazistych tę wyższość, że działa w sposób *odtwarzający krew i kości. Nigdy nie sprawia zatwardzenia i nie utrudza żołądka, nie czerni zębów;* używa się zawsze z dobrym skutkiem *w boleściach żołądka,* przeciw *bladości cery, niedokrewności* i wszystkich tych cierpieniach, którym podlegają niewiasty, panny i dzieci *blade, niedokrwiste, cierpiące na mdłości i brak apetytu.* (8520 6 9)

PARYŻ, 8, ULICA VIVIENNE I WE WSZYSTKICH GŁÓWNYCH APTEKACH. We Lwowie w aptekach P. P. Mikolascha, Ruckera, Nahlika, Krzyżanowskiego i Beisera.

Galicyjski Zakład kredytowy włościański.

(1558 3—3)

Czternaste zwyczajne
Walne Zgromadzenie

odbędzie się we czwartek **dnia 19 kwietnia 1883,** o godzinie 11 przed południem we własnym gmachu zakładu we Lwowie.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z zarządu Zakładu i przedłożenie bilansu za r. 1882.
2. Sprawozdanie komisyi weryfikacyjnej.
3. Uchwalenie rozdziału zysku czystego.
4. Wniosek o zmianę, względnie o uzupełnienie art. 98 statutu.
5. Wybór komisyi weryfikacyjnyjnej na r. 1883.
6. Wybór członków do Rady zawiadowczej (art. 60 i 85 statutu).

Na Walne Zgromadzenie zaprasza się wszystkich do głosowania uprawnionych w myśl art. 80 statutu.

Pp. właściciele listów dłużnych zakładu, którzy mają zamiar uczestniczeni [illegible] w Zgromadzeniu, zechcą swoje listy dłużne w wymaganej statutem wysokości, najpóźniej do **dnia 19 marca b. r.** depo[illegible]wać:

we Lwowie w kasie centralnej Zakładu lub
w Wiedniu w Union Banku.
w Wiedniu Anglo-austr. Banku.

Zamknięcia rachunkowe złożone będą w sekretarjacie Zakładu na osiem dni przed Zgromadzeniem do przeglądu[illegible] dla uprawnionych do głosowania

Lwów, dnia 4 marca 1883.

Rada zawiadowcza.

Przedruk nie będzie płacony).

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** a przez Filie **w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu** od dnia 1 listopada 1882 począwszy

ASYGNATY KASOWE

4 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu.
$4^1/_2$ „ „ **60** „

Wszystkie znajdujące się w obiegu 3-procentowe asygnaty kasowe z 30-dniowem wypowiedzeniem będą oprocentowane, **począwszy od dnia 1 grudnia 1882** po 4%, zaś znajdujące się jeszcze w obiegu 4-procentowe asygnaty z 60-dniowem wypowiedzeniem, **począwszy od 1 stycznia 1883** po $4^1/_2$% z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

Lwów, 30 października 1882.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (5 11—?)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe a z dniem 31go grudnia 1882 roku nieprolongowane i niewykupione **zastawy w kasie zaliczkowej,** mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

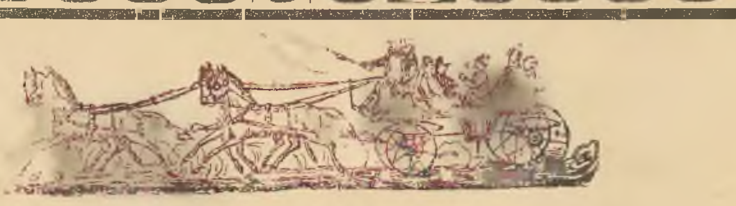
w dniach 3go i 4go kwietnia 1883 **o godzinie pół do 10tej przed południem** wobec c. k. Notaryusza przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki, (w lokalu na ten cel urządzonym w podwórzu na lewo).

Lwów, dnia 5 marca 1883.

(1740 1—3)

Dyrekcya.



Zawiadamiamy niniejszem, że na tegoroczny sezon zaopatrzyliśmy nasz magazyn obficie w najlepsze **POWOZY.** Począwszy od Landauskich powozów o czterech siedzeniach, kolasek, na pół krytych faetonów, faetonów do powożenia dla panów i dam, aż do dorożki, wozu gospodarskiego i tarantasów, znachodzi się wielki wybór najlepszych wyrobów tego rodzaju, do których zwidzenia każdego najuprzejmiej zapraszamy.

SKŁADY znajdują się we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika l. 5 i 21.

SCHUSTALA i SP[KI.]

c. k. uprzyw. nadworna fabryka powozów, odszczególniona kilkoma dyplomami honorowemi i wieloma medalami, a między temi pierwszem uznaniem na wystawie przemyskiej.

Zawiadamiamy zarazem, że wysełamy na prowincye rozmaite angielskie lakiery powozowe w najlepszym gatunku do użytku dla naszych gości lub dla lakierników powozów i innych przedmiotów. (13[illegible] 5—?)

Oprócz Bogu, zawdzięczam ocalenie życia mego, tylko pańskiemu Hoffa piwu zdrowia z ekstraktu słodowego.

Własne słowa wyleczonego.

Do c. k. dostawcy nadwornego Jana Hoffa, Wiedeń, fabryka: Grabenhof, Bräunerstrasse N. 2, biurö i skład fabryczny, Graben, Bräunerstrasse N. 8.

Cierpiałem na okropne boleści w żołądku; każdą potrawę i każdy napój wydawałem zaraz napowrót w kształcie zgniło-cuchnącej, do kawy podobnej substancyi; żadne lekarstwo nie pomogło mi a osłabienie, wzmagajac się z przestraszającą szybkością, jak niemniej opadnięcie z ciała odebrało mi wszelką nadzieję w zdrowienia. Uciekłem się więc do pańskiego Hoffa ekstraktu słodowego a już po kilku dniach okazało się znaczne polepszenie. Oprócz Bogu zawdzięczam tylko Panu ocalenie życia mego. Upraszam przeto o przesłanie mi 28 flaszek piwa zdrowia z ekstraktu słodowego, $5^1/_2$ kilo czekolady słodowej N. I. i 10 woreczków cukierków słodowych. **Voelker,** dyrektor dóbr w Neu-Ingelow.

Urzędowe sprawozdanie lekarskie.

C. k. Dyrekcya szpitali polnych etc. w Szlezwiku: Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego okazało się we wszystkich obserwowanych tu wypadkach jako napój chętnie używany, który będąc środkiem pożywnym i wzmacniającym, szczególnie skutkuje w razie nienależytej funkcyi dolnych części ciała, w chronicznych katarach, wielkim ubytku soków i wychudnieniu.

Pirz Gayersfeld. Dr. Mayer, lekarz pułkowy.

Niżej 2 zł. nie uskutecznia się przesyłek.

Ceny Jana Hoffa preparatów słodowych na prowincje z Wiednia: Piwo zdrowia z ekstraktu słodowego ze skrzynką i flaszkami: 6 flaszek złr. 3 82, 13 flaszek złr. 7. 26, 28 flaszek złr. 14. 60, 58 flaszek złr. 29. 10; $^1/_2$ kilo czekolady słodowej I. złr. 2. 40, II. złr. 1. 60, III. złr. 1. (Przy odbiorze większych ilości rabat.) Cukierki słodowe: woreczek 60 ct. (także $^1/_2$ i $^1/_4$ woreczka). Preparowana pożywna mąka słodowa dla dzieci złr. 1. Skoncentrowany ekstrakt słodowy flakon 1 złr., także po 60 ct. Kawa słodowa pakiet 50 ct., także 30 ct. Zupełna kąpiel słodowa 80 ct.

Główny skład we LWOWIE: Z. Rucker, J. Beiser, Piotr Mikolasch, H. Blumenfeld aptekarzy, Karol Bałłaban handel. BIAŁA: Zabystrzan aptek. BRODY: wszystkie apteki. BOCHNIA: J. Michnik. BUDZANOW: Jasiński. CZERNIOWCE: J. Golichowski, bracia Tabakar, Ignacy Schnirch. DROHOBYCZ: T. Jabłoński, L. Dobrzyniecki. GRÓDEK: Lipius. JAROSŁAW: I. Rohm apt., S. Ellenberg, Wisłocki apt. JASŁO: T. W. Barglewicz apt. KOŁOMYJA: Jan Sidorowicz. KRAKOW: Jan Janiga, I. Trauczynski, Edward Fuchs. W. Redyk, Stockmar, Wiśniewski apt. NOWY SĄCZ: J. Grossbard i apteki. PRZEMYŚL: M. Kozłowski, M. Krug i wszystkie apteki. RZESZOW: A. Karpiński aptek. w Rynku, Schaitter i spółk., Neugebauer. SAMBOR: K. Maresch, Aleksiewicz apt. SANOK: Hochdorf, Józ. Ryncżarski. STANISŁAWOW: Jan Macura i Albin Amirowicz aptekarze i Kalman Jonasz. STRYJ: D. J. Nussenblatt et comp., obie apteki. SUCZAWA: Edw. Liszka apt. TARNOPOL: wszystkie apt. ŻURAWNO: Tomaszewski apt.

(512 8—15)

Nauczyciel

z powołania, wieku statecznego, filolog, mogący zarazem gruntownie udzielać po zątków muzyki na fortepianie, poszukuje miejsca nauczyciela domowego. Bliższa wiadomość pod adresem **G. B. S.** Lwów, ul. Akademicka l. 14 w mieszkaniu p. Dydackiego. (1552 3-4)

Nowa realność piętrowa

o 7 oknach frontowych z zabudowaniem oficynowem, której przyznano 25letnie uwolnienie od podatków, zawierająca razem z kuchniami 26 części mieszkalnych, położona w zdrowej i pięknej okolicy miasta części 1szej, jest z wolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania.

Do realności tej należy także frontowy grunt budowlany, pod drugą takąż realność, służący obecnie jako ogród w objętości 120 sążni kwadr., z frontem 10 sążni.

Dochód czysty wynosi 8% a nabywca potrzebuje tylko 000 do 8000 kapitału w gotówce

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej.

Starszego lekarza sztab. Dr. G. Schmida.

OLEJ do USZ

(Gehör Oel)

wylecza szybko i gruntownie chroniczną głuchotę, fluksyę i strzykanie w uszach nawet w najzastarzalszych i najuporczywszych wypadkach! Przykry szum w uszach jak niemniej lekką głuchotę usuwa zaraz, jak to potwierdzają setki poświadczeń. — Cena flaszki z opisem używania **2 złr.**

Główny skład i sprzedaż en gros u

Piotra Mikolascha

we Lwowie.

W WIEDNIU „Engel Apotheke am Hof Nr. 6.“ (7884)

Wyszło właśnie z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach:

„Pieczenie ciast“

Zbiór przepisów do robienia tortów, placków, i wszelkiego rodzaju ciast w domowem gospodarstwie zwykle używanych.

Dziełko to obejmuje przeszło 200 przepisów długiem doświadczeniem wypróbowanych pieczenia ciast wszelkiego gatunku.

Cena 80 ct.

Na zamówienia wprost do mnie uczynione przekazem pocztowym przesełam franco.

Juliusz WILDT, księgarz w Krakowie. (1820 1—3)

L. 576. (1848 1—3)

Jarmarki wiosenne na konie rasowe

w r. 1983.

wprowadzone w życie staraniem galic. Towarzystwa gosp. odbędą się podobnie jak roku zeszłego w miesiącu kwietniu w następującym porządku, mianowicie:

w Stanisławowie dnia 10 kwietnia
„ Tarnopolu „ 13 „
„ Mościskach „ 18 „
„ Rzeszowie „ 23 „
„ Tarnowie „ 28 „

Z Jarmarkami temi połączone jest zakupno ogierów na stadniki rządowe i premiowanie.

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet”

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r. b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych.

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10).

!Dla kobiet!

Nakładem **Edmunda Uderskiego**, opuściła prasę książka do prowadzenia rachunków p. t.

„Porządek“

zawierająca: a) kartkę przychodu, rozchodu i pamiętnik na każdy dzień w roku, b) spis bielizny do prania, c) bilans i d) ogłoszenia.

Cena egzemplarza w miejscu **50 ct.**

Z przesyłką pocztową **70 ct.**

Dostać można w księgarni pp. **Seyfartha i Czajkowskiego, F. H. Richtera** (**Altenberga**) i we wszystkich znaczniejszych handlach PAPIERU. (1590 2—3)

500 dukatów

wypłacę temu. kto po użyciu

KOTHE'GO WODY NA ZĘBY

dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust. **flaszka po 35 ct.**

Kothego „Zanschöne“ wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct.; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** do 30 i 50 ct. poleca (1899 53—52)

Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny w **Mödling** koło **Wiednia** Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich aptekach, handlach **korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów** itp w **Galicyi i Bukowinie.**

Konkurując przez Rzetelność

handel **Herbaty** rossyjskiej

Izydora Wohla

Lwów, Sykstuska l. 6

poleca Szanown. P. T. publiczności

po dawniejszych cenach:

w szczególności

Kaysow familijnej		Popowych z Moskwy	
czarnej ½ klo.	1.60	Nr. I. funt	2.40
kwiatowej ½ klo.	1.80	Nr. II funt	3.—
Souchong ½ klo.	2.—	Nr. III. funt	3.75

Cenniki na żądanie gratis; łaskawe zlecenia uskuteczniam sumiennie odwrotną pocztą. Opakowanie **franco.** (6145 28—12)

„UNIA“.

ZWIĄZEK DLA KREDYTU I OCHRONY PRAW WIERZYCIELI

we Lwowie

Stowarzyzenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

WYKAZ OBROTOWY

po koniec lutego 1883.

	Przychód		Rozchód	
Udziały	11750	—		
Fundusz rezerwowy	490	—		
Wkładki na książeczki	4348	73	4158	50
Wkładki na rachunek bieżący	2800	—	2800	—
Wkładki na skrypta	7500	—	600	—
Conto Corente	6938	15	31394	26
Eskont weksli	10097	70	1750	—
Reeskont				
Zaliczki na akta notaryalne	75	—	300	—
Rachunek inkasyjny	402	94	318	[illegible]
Odsetki	735	86	182	89
Oddział towarowy	66	75	47	17
Koszta i założenie	7	44	2150	52
Rozmaite przychody				
Ostateczna reszta kasowa			1510	39
	45212	57	45212	57

(1825)

Ogólny obrót 90425 zł. 14 ct. w a.

„Unia“ Związek dla kredytu i ochrony praw wierzycieli we Lwowie. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księst. Krakowskiem

na rok 1883

nabyć można po cenie **2 zl. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zl. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Zniżenie ceny KAWY!

Ludwik Harling i Sp. w Hamburgu

dostarcza tylko czyste w smaku gatunki po nadzwyczaj niskich cenach, franco za pobraniem:

5 kilo	**Santos**, wydatną	zł.	3. — ct.
5 „	**Mokka**, afrykańską	„	3. 60 „
5 „	**Kuba**, brylantową	„	4. 50 „
5 „	**Portorico**, wyśmienitą	„	4. 80 „
5 „	**Ceylon**, plantacyjną	„	5. — „
5 „	**Menado**, złotą, nadzw. szlachetną	„	5. 40 „
5 „	**Mokka**, arabską	„	6. — „

H. a, 574/3 (1742 2—5)

SKŁAD towarów wełnianych

H. Flusser

w Bernie (morawskiem),

ulica Ferdynanda 31

poleca swój obficie zaopatrzony skład zagranicznych towarów modnych **po cenach fabrycznych** jako to: peruwieny, doskiny, tyfle, sukna styryjskie (Loden), materye angielskie jak niemniej pledy.

Na żądanie przesyła wzory franco Karty wzorów dla pasów krawców niefrankowane. (1652 2-12)

Józef Bullmann

ogrodnik, zajmujący się chowem **gwoździków i róż w Klatiau** (Czechy) poleca niniejszem za gotówkę lub pobraniem:

Klattauskie gwoździki wazonkowe kwitnace, w silnych sztubrach a to a) systematycznie opasane w 12 rozmaitych gatunkach najszlachetniejszych po 2 zł., 50 ct. 25 sztuk 5 zł. b) nieopisane piękne gatunki, 12 sztuk 1 zł. 30 ct., 50 sztuk 5 zł.

Pelargonie, angielskie i „Odier“ w najpyszniejszych gatunkach, najwdzięczniejsza ozdoba okien Z najsilniejszych okazów 12 gatunków 2 zł. 20 ct., 50 sztuk 9 zł. Przesyłka gwoździków i pelargonij pocztą.

Róże, począwszy do najpiękniejszych Thea-Remontant-Noisett etc. gatunków, silne pnie od 1 do 1½ metra wysokości mchem opakowane: 12 sztuk od 6 do 10 zł., 50 sztuk od 23 do 30 zł. Niskopienne: 12 sztuk od 4 do 6 zł., 50 sztuk od 11 do 13 zł. Przesyłka spedycyą (na czas zamówionej dostawy pospiesznie?) w Maju, na każdą odległość dobrze opakowane jednakże nie w koszach, lecz w lekkich powietrzu dostępnych pakach w skutek czego nieuszkodzone i zahartowane drzewka różanne natychmiast w gruncie sadzone być mogą. W celu własnego wyboru przesyłam mojo katalogi. (1360 3-3)

Bazar Markiewicza

Pierwszy skład wyrobów krajowych

we Lwowie, plac Maryacki l. 10

poleca:

Płótna białe prześcieradłowe i koszulowe, domowego wyrobu z Korczyny i z Dębowca, w sztukach po 34 metrów = 58 łokci polsk. po złr. 14, 15, 16, 17, 18, 19.50, 21 złr., 22 złr., a najcieńsze po 24 złr., 26 zł i 28 złr. sztuka. (7 8—?)

Płótna koszulowe

na sposób irlandzki apreturowane, po 19 zł., 22 zł., 23 zł. 50 ct., 28 zł. i 32 zł. sztuka

Płótna gospodarcze

pół bielone i szare surowe po 7 zł, 7 zł. 50 ct, 9 zł. 10 zł. do 13 zł. sztuka

Segeltuchy, drelichy, oxfordy andrychowskie.

Ruskie materye wełniane z Żabiego, Kosowa i Husiatyna, odpowiednie na eleganckie portyery. lub do pokrycia mebli itp.

Znacznie zniżona cena

Jabłek suszonych

bez dymu!

obieranych, drylowanych i krajanych na amerykański sposób, gdyż 1 kilo zamiast **60** tylko **40 cent.**, które rozsyła w woreczkach po 5 kilo włącznie z opakowaniem i franko do każdej stacyi

L. K. w Pistyniu

poczta w miejscu.

(6574 5—14) (1787 3—3)

Ogłoszenie.

Od dnia 24. marca bieżącego roku jest do

wydzierzawienia propinacya w Uniowie i Jaktorowie w dobrach gr. k. Metropolii.

Bliższych wiadomości udziela Administracya dóbr Metropolitalnych w zabudowaniu Kapituły gr. k. Metropolii, plac św. Jura we Lwowie.

! Tylko 2 zł. 40 ct.!

za wszystkie

Najnowsze kompozycye

na rok 1883

F. TYMOLSKIEGO.

Modlitwa, na pamiątkę 200 let. rocznicy oswobodzenia Wiednia przez króla Jana III . 60 ct.
Łza, Polonez Cieniom Mickiewicza 50 c.
Do Świtu Mazury . . . . 64 ct.
Kumciu, Lubciu Dumka, Szumka i Kołomyjki . . 64 ct.
Ciotunie Kadryle . . . . 70 ct.
Murzynka, polka francuska . 45 ct.
Izia, Polka szybka . . . . 45 ct.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i u autora: Sykstuska l. 13. (1816 1—10)



A. Halski

HANDEL ŻELAZNY

we LWOWIE, Halicka l. 20

poleca

Maszynki amerykańs. do strzyżenia bydła.
Kółka (ściski „ dla buhaji, nowe.
Nożyce angielskie do strzyżenia owiec.
Dłuta rzeźbiarskie najdoskonalsze, angielskie.
Noże stołowe, kuchenne. brzytwy. nożyczki, scyzoryki i wszelkie wyroby nożownicze z pierwszorzędnych fabryk.

Wyroby z chińskiego srebra i alpakowe, jako to: łyżki, łyżeczki. chochle, noże, grabki itp. pod gwarancyą za dobroć.

Wszelkie potrzeby kuchenne i domowe.

Koszyczki druciane ze spodem porcelanowym, bardzo efektowne na ciasta lub owoce po 65 ct. 75 ct. i 90 ct.
Kuchnie naftowe w różnych wielkościach
Szczotki doskonałe do szurowania po 20 ct.
Samowary rossyjskie mosiężne, oraz
Skład wybornej HERBATY z tych samych źródeł co Orłowa w Warszawie, w cenach po złr. 2, 3, 4 i 5 za ½ klo. (1612 2-10)

Gubrynowicz & Schmidt

Wielki Skład i Wypożyczalnia nut

(pod zarządem KAROLA WILDA)

WE LWOWIE ulica Akademicka l. 3

polecają z najnowszej, z wielkiem powodzeniem w Wiedniu i Berlinie dawanej operetki

Millöckera Palestrant Bettelstudent

Partycyę fortepianową z tekstem 6 zł. 30 ct.
Partycyę fortepianową bez tekstu na 2 ręce zł. 2.70
Potpouri N. 1, 2 po 1 zł. 50 ct., **L**aura Walc zł. 1
Bettelstudent Polka, **M**arsch, **D**ie schöne Polin Mazurka, **S**chwamm d'rüber Galop, **D**u bist die Seine, Polka française, } po 60 cnt.
Strauss E. op. 212. Bettelstudent-Quadrille 75 ct.

Adresować należy: ul. Akademicka l. 3. (1398 5—6)

KAZIMIERZ LEWICKI
Główny skład dla Galicyi
PORCELANY, SZKŁA I TOWARÓW MIĘSZANYCH
we Lwowie ulica Trybunalska l. 6
założony w roku 1845.

poleca dla kościołów i cerkwi:
AMPUŁKI
szklanne gładkie, para 45 cent. — szklanne rznięte, para 1 zł. i wyżej.
TACKI pod ampułki kryształowe sztuka 90 ct.

Panu Józefowi Wczelakowi
właścicielowi
pracowni stolarskiej
we Lwowie.
Najserdeczniejsze życzenia w dniu **Imienin**, *składają w imieniu pracujących czeladzi podpisani.*
Biczyszte & Korzeniek
(1811) czeladnicy starsi.

J. PADEWSKI
LWÓW, RYNEK l. 30
poleca swój **nowo otworzony** wyłączny
SKŁAD HERBATY.
Cenniki na żądanie franko.
(448 45—?)

Z powodu zupełnego zwinięcia zarodowych owczarń w dobrach **Germakówka** można nabyć tamże w dowolnych ilościach na wybór tryki i maciorki czystej krwi Rambouilet, czystej krwi Negretti, jakoteż i Rambouilet Negretti. Pomiędzy Rambouilletami znajdują się egzemplarze oryginalne z Francyi importowane. Wysprzedaż trwać będzie od chwili ogłoszenia, najpóźniej **do końca maja r. b.**

Bliższych wiadomości udziela Zarząd dóbr poczta **Krzywcze**. (1368 6-6)



Zaproszenie do przedpłaty
na pismo
SZCZUTEK.
Prenumerata kwartalna
wynosi 2 zł. 50 ct.,
z dodatkiem powieściowym.
Nowi prenumeratorowie od dnia 1 kwietnia otrzymają bezpłatnie początek powieści „*Pepita Jimenez*" i „*Odwet męża.*"

ADRES: ADMINISTRACYA "SZCZUTKA"
Lwów, ul. Halicka l. 48.
(1778 2—8)

Dra. ANJELA
Zakład wodoleczniczy
w Zuckmantel
(na Szląsku austryackim)
w prześlicznej okolicy górzystej, bezpośrednio pod lasem położonej; najstaranniejsze pielęgnowanie i wyżywienie. Zastosowanie **Elektrotherapii, Massaży i kąpieli z igiełek sosnowych.** Stacya kolejowa **Ziegenhals** o milę oddalona.
(1659 2-?)

Wyprzedaż
szkła i porcelany
PERLI HALBER
ulica Ruska, liczba 8.
(1660 3-3)

Najtańsze wydanie.

Nakładem księgarni
F. H. RICHTERA | H. Altenberga
we Lwowie,
wyszły wszystkie dzieła polskie
Jana Kochanowskiego
wydanie popularne, 2 tomy w jednym
Cena 1 zlr. 50 ct.
Oprawne w płótno angielskie **zlr. 3.**
Nabyć można we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.
(1361 3—3)

Świece woskowe kościelne
PASCHAŁY,
wagi: 4, 5, 6, 8, i 10 fnt. wiedeńskich,
białe i malowane,
są do nabycia z własnej fabryki w handlu
Fryderyka Schubutha i Syna
WE LWOWIE.
(1688 2-2)

Medal Państwowy na wystawie **Przemyskiej** w r. 1882.

Pierwsza ulepszona francuzkim krojem
Fabryka Rękawiczek
wyszczególniona
dyplomem honorowym w Przemyślu 1882.

Medal zasługi na wystawie **Lwowskiej** w. r. 1877.

J. N. Spożarskiego
przy ulicy Halickiej l. 25 we LWOWIE,
poleca łaskawym względom Szanownej P. T. Publiczności tylko **własne wyroby** ręcznej a trwałej roboty, w najlepszym gatunku, a mianowicie:

Rękawiczki z skórek glace i duńskich, jelonkowych i kozłowych.
Rękawiczki podwójnie szyte, tamborowane i z agrafami do zapinania, damskie i męzkie, we wszystkich barwach.
Rękawiczki francuzkim krojem a la „Sara Bernhardt" do łokcia i po za łokieć, tudzież sznurowane.
Rękawiczki najnowsze z sztulpami damskie czarne i kolorowe.
Rękawiczki do miary — wykonują się jak najściślej stosownie do życzenia i szybko.
Hafty przyjmują się do oprawy w najnowszym guście.

Poduszki haftowane oprawne w bufy — są na składzie, równ eż wszelkie wyroby rękawicznicze, jako to:
Poduszki safianowe i samszowe.
Skóry na łóżka, łosiowe i jelonkowe.
Bandaże wszelkiego rodzaju.
Pantalony jelonkowe do konnej jazdy.
Garnitury jelonkowe.
Maski irchowe. (1810 1—12)
Torby podróżne
Szelki gumielastyczne i inne.
Poduszki gumielastyczne.
Pończochy na kurczowe żyły.
Krawatki czarne i białe.

Łaskawe zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą po stałych i umiarkowanych cenach

---

CENNIK.
HANDEL
Karola Bałłabana
we Lwowie

uskutecznia łaskawe zamówienia bezzwłocznie. Przy zamówieniu towarów za gotówkę lub zaliczkę w kwocie 50 zł. naraz, nie liczy się opakowania, odstawia takowe koleją franco do ostatniej stacyi.

Cukier

dobry rafinow. w głowie	—.49
najprzedniejszy	.50
„ w kostkach	.54
„ w mączce	—.54
lodowaty żółty	1.—
„ biały	1.20

Kawy.

Santos zielona	1.44
Colomba zielona	1.24
Portoriko zielona	1.60
Laguayra	1.68
„ średnia ziarnista	1.76
Kuba ciemno zielona	1.80
Ceylon grubo ziarn.	2.08
„ wyśmienita	2.—
„ drobniejsza	1.88
Moka arabska arom.	1.—
Jawa złota przednia	2.08

Herbaty
ze zbioru 1882|3.
Chińsko-rossyjskie.

½ kil. Congo cesarskiej	2.20
„ Familijnej	3.20
„ Melang de Moskau	4.20
„ Imperial	5.20
„ Wysiewki najlepszych herbat	1.70

Łyżeczka od kawy niekopiasta powyżej wymienionej herbaty, przy dobrze kipiącej wodzie li do tego używanego samowara, daje 2 szklanki doskonałej herbaty. Samowar nie powinien być we środku szurowany, ponieważ woda osadza wapno, które przez szurowanie poruszone, mąci wodę, że dopiero w dziesiątym razie czysta i nie mętna wychodzi.

Biszkokty.

Alberty Nic Nak	2.80
Fraits	2.40

Alberty w pudełkach.

½ kil. sztuka	1.20
1 kil. sztuka	2·40
Czyńskiego kilo	2·—

Nowy
„ŚMIGUS"
Perfumy w kwiatach
do oblewania w Poniedziałek drugiego dnia świąt Wielkanocnych.
Nabyć można wyłącznie tylko w sklepie
J. Ihnatowicza
we Lwowie, ul. Kopernika l. 3
i w Krakowie, Sukiennice l. 20.
(1817 1-3)

KASYNO MIESZCZAŃSKIE w Stanisławowie poszukuje **restauratora** od 1 kwietnia 1883 r. — Bliższych wiadomości udzieli gospodarz kasyna. (1793 3—3)

Młocarnie ręczne i do zaprzęgu z przyrządem wydobywającym słomę, z sitkiem i ucieraczem.
Windy górnicze do zaprzęgu 1 do 6 koni, stale przymocowane, jak niemniej do przewożenia, fabrykuje jako specyalność i dostarcza po tanich cenach pod gwarancyą w uznanej już konstrukcyi znakomitej i w najlepszem wykonaniu
Ph. Mayfarth i Sp.
WIEDEŃ, II. Praterstrasse 66.
Fabryka w Frankfurcie n. M.
Wynagrodzona więcej niż 100 medalami i dyplomami we wszystkich prawie krajach.
Kilkaset poświadczeń na dostarczone przez nas do Węgier **młocarnie**, jak niemniej i illustrowane katalogi z opisami i cenami, przesyłamy na życzenie bezpłatnie i franco.
Zdolni agenci są pożądani. — Odsprzedającym wysoki rabat. (1814 1–?)

Dra. Karola Mikolascha
Hiszpańskie
Wina lecznicze
chinowe, chinowo-żelaziste, pepsynowe, peptonowe i rumbarbarowe, tudzież
Koniak i wina dla chorych i rekonwalescentów
jedynie odznaczone zostały świadectwami najsławniejszych profesorów i lekarzy w Wiedniu w Krakowie, Lwowie i Czerniowcach:
Dr. Brauna, Lorinsera, Draschego, Spaetha, Korczyńskiego, Jakubowskiego, Biesiadeckiego, Widmana, Sawickiego, Ziembickiego, Weigla, Wolana, Strzeleckiego, Stockloefa, Załozieckiego i i t. d,
Skład główny w aptece pod „Gwiazdą"
Piotra Mikolascha we Lwowie.
W Krakowie w apt. p. F. Gralewskiego.
W Czerniowcach w aptece p. F. Krzyżanowskiego.
Skład główny dla Monarchii Austro-Węgierskiej
i dla państw ościennych u
Wilh. Maagera w Wiedniu
Heumarkt 3. (7479 32-?)

Na święta
korzenne towary.

4⁸/₁₀ klo. migdałów słodkich	zł. 5.80	do zł.	6.—
4⁸/₁₀ „ rodzynków bez pestek.	„ 3.50	do „	3.90
4⁸/₁₀ „ rodzynków z pestkami i czarnych	„ 3.40	do „	3 [illegible]
4⁸/₁₀ „ fig sułtańskich	„ 4.40	do „	4.80
4⁸/₁₀ „ orzechów laskow. bez łuski	„ 5.60	do „	5.80
4½ „ cykaty w cukrze	„ 6.50	do „	6.75
4½ „ malagi suszonej	„ 5.70	do „	6.10
4½ „ jabłek tyrolskich	„ 1.90	do „	2.20
4⁴/₁₀ „ kalafiorów włoskich	„ 2.50	do „	2.80
4⁴/₁₀ „ bryndzy celnej	„ 4.10	do „	4.40
4⁸/₁₀ „ kawy w różnych gat.	„ 5.90	do „	9.85
4½ litra śliwowicy prawdziw.	„ 4.80	do „	5.[illegible]

jakoteż inne towary wysełam po najmierniejszych cenach. (1589 3—4)
Cenniki wysełam franco
Tomasz Gurowic[z]
Budapeszt

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmü